Piątek, 6 (18) Marca 1870 r. | Piątek, 6 (18) Marca 1870 r.

№ 52. ROK SIÓDMY. № 52.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata Miejscowa:
bez odnoszenia:
Na rok . . . 8 rsr.
„ 6 miesięcy 4 „
„ 3 miesiące 2 „
„ 1 miesiąc — 67 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

Prenumerata Zamiejscowa:
z odsyłką pocztą:
Na rok . . 10 rsr.
„ 6 miesięcy 5 „
„ 3 miesiące 2 „ 50 k.
„ 1 miesiąc — „ 84 „

Prenumerata przyjmuje się: w **Warszawie**, w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 478 i w innych jej kantorach miejskich; — w **St.-Petersburgu** w księgarni M. Wolfa w Gościnnym dworze Nr. 18, 19 i 20 i w **Moskwie**, w księgarni tegoż w domu Rudakowa na Kuźnieckim moście. — Za **ogłoszenia** pobiera się: za jeden raz 6 kop. od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy 9 kop., za trzy razy 12 kop. — **Oddzielne numera** sprzedają się po 5 kop.

Artykuły nadsyłane bez warunków ze strony autora, stają się zupełną własnością Dyrekcji. Artykuły nieprzyjęte będą zwracane tylko na osobiste żądanie i zachowywane trzy miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniu. — **Artykuły i ogłoszenia** *nadsyłane do umieszczania tegoż samego dnia, powinny być złożone w Dyrekcji niepóźniej jak o godzinie 9-ej rano.* — **Listy** przyjmują się tylko *frankowane.*

Redakcja otwarta jest dla interesantów, codziennie od godziny 11 do 12 z rana.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 6 (18) Marca

Ordery. — Najjaśniejszy Pan, w d. 23 lutego, udzielić raczył niżej wymienionym urzędnikom służby zdrowia, za gorliwą ich służbę, następujące nagrody: Pełniącemu obowiązki dywizyjnego lekarza 10-ej dywizji piechoty, radcy stanu *Malutinowi* — order św. Włodzimierza 3-ej kl.; starszym lekarzom pułkowym, radcom kolegjalnym: 7-go żmudzkiego pułku grenadjerów arcyksięcia Franciszka Karola, *Maczytowowi*, 10-go małorosyjskiego pułku grenadjerów jenerał-feldmarszałka hrabiego Rumianco-Zadunajskiego, *Miniatowi* i 39-go tomskiego pułku piechoty, *Iwanowowi* — ordery św. Anny 2-ej kl.; 11-go fanagoryjskiego pułku grenadjerów jeneralisimusa księcia Suworowa, *Szpilarskiemu* — order św. Stanisława 2-ej kl. z koroną Cesarską i mieczami nad orderem; 12-go astrachańskiego pułku grenadjerów J. C. W. Cesarzewicza Następcy tronu, *Bermanowi*; radcom dworu: 38-go tobolskiego pułku piechoty J. C. W. Wielkiego Księcia Siergijusza Aleksandrowicza *Szepelowi* — ordery św. Stanisława 2-ej kl. z koroną Cesarską; 5-go kijowskiego pułku grenadjerów króla niderlandzkiego, *Spaskiemu* — order św. Stanisława 2-ej kl. (*Roz. do wojsk w. o. w.*)

Nominacje. — Przez rozkaz ministra skarbu, z d. 26 lutego, przeznaczeni zostali: młodszy lekarz szpitala wojskowego lubelskiego, asesor kolegjalny *Dutkiewicz* — lekarzem przy izbie skarbowej lubelskiej, z pozostawieniem przy dotychczasowych obowiązkach, od 25 stycznia 1870 r.; naczelnik sekcji rachunkowej wydziału górnictwa Królestwa *Swiderski* i urzędnik do szczególnych poleceń tego wydziału *Sobolewski* — jeden na miejsce drugiego, od 10 grudnia 1869 r.; zaliczony do centralnego zarządu dochodów akcyznych w Królestwie Polskiem, dymisjonowany podpułkownik *Witkowski* — zawiadującym tabaczną administracją w Warszawie, 21 stycznia 1870 r. (*St. Pet. Sen. Wied.*)

W IMIENIU NAJJAŚNIEJSZEGO
ALEXANDRA II,
CESARZA I SAMOWŁADCY WSZECH ROSIJ,
KRÓLA POLSKIEGO,
WIELKIEGO KSIĘCIA FINLANDZKIEGO
etc., etc., etc.

Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem.

Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem, na przedstawienie Członka Zawiadującego czynnościami Komitetu Urządzającego, postanowił i stanowi:

1) Ustanowione postanowieniem Komitetu Urządzającego z dnia 7 (19) Kwietnia 1864 r. dla Wójtów Gmin i dla Sądów Gminnych pieczęci z herbem Państwa — tudzież dozwolone do używania w wiejskich kasach pożyczek i oszczędności pieczęci z takim samym herbem, dozwala się zamieniać stopniowo na pieczęcie z Najwyżej zatwierdzonemi dnia 25 Lutego 1869 r. herbami gubernij.

2) Przy tworzeniu zaś nowych zarządów gminnych, jak również i w nowo otwierających się wiejskich kasach pożyczki i oszczędności przygotowywane być winny pieczęcie z herbami gubernij.

3) Wykonanie niniejszego postanowienia, które zamieszczone być ma w Dzienniku Praw, wkłada się na Członka Zawiadującego czynnościami Komitetu Urządzającego.

Działo się w Warszawie na 339 posiedzeniu dnia 14 (26) Lutego 1870 r.

Namiestnik w Królestwie,
Jenerał-Feldmarszałek (podpisano) *Hr. Berg.*
Członek Zawiadujący czynnościami Komitetu Urządzającego, Senator (podp.) *J. Sołowjew.*

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 6 (18) Marca.

W polityce panuje prawdziwie postna posucha. We Francji posiedzenia ciała prawodawczego zostały jak wiadomo zawieszone na kilka dni, mianowicie do przyszłego poniedziałku, aby dać czas ministrom i komisjom ciała prawodawczego do przyspieszenia ich prac, którym ciągłe wzburzenie wynikające z bezustannych interpelacij stało na przeszkodzie. Komisje pozaparlamentarne z wielką pracowały gorliwością, ale żadna z nich jeszcze nie mogła skończyć swego zadania.

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

HRABINA DE CHALIS

CZYLI

OBYCZAJE DZISIEJSZE.

STUDJUM

przez

Ernesta Feydeau.

(Dalszy ciąg; Patrz Nr. 45—51).

Podczas gdy jeden ze służących hotelowych rozpakowywał moją walizę, wypytywałem go zręcznie o sposób życia mojego sąsiada. Służący ten, musiał mieć jakiś żal do księcia, może z powodu brutalskiego się z nim obejścia, albowiem rad był mówić o nim jak najgorzej.

Dowiedziałem się tedy że książę Tycjan wychodził co rano do kąpieli, zkąd powracał dla przebrania się—poczem jadł śniadanie w jednej z dolnych sal hotelu, którą zajął na swój wyłączny użytek. Po południu wychodził na przechadzkę, której krócej lub dłużej używał, stosownie do kaprysu. Wieczorem nakoniec, spijał się regularnie.

Tak więc, najsposobniej mi było rankiem dostać się do jego mieszkania.

Uczyniwszy sobie tę uwagę, już byłem pewny powodzenia mego zamiaru. Apartamenta nasze, połączone były przez jedne drzwi od których klucz znajdował się u gospodarza hotelu—niepodobieństwem więc było dostać ten klucz, a jakże znowu otworzyć owe drzwi gwałtem bez pozostawienia śladów takiej wyprawy?

Wyszedłem z hotelu ażeby namyślić się dojrzale. Wyznam szczerze iż nie miałem najmniejszego skrupułu—i każdego, najgorszego nawet sposobu, byleby skutecznego tylko, gotów byłem użyć bez namysłu. Zdaje mi się że nie cofnąłbym się był nawet przed popełnieniem występku dla zadość uczynienia chęciom kobiety, za którą szalałem widocznie.

XIV.

Tegoż wieczoru odwiedziłem hrabinę. Właśnie skończywszy obiadować, była samą—gdyż dzieci wyprawiła na spacer do ogrodu.

Pani de Chalis przyjęła mnie jakby już dawnego znajomego—a przecież przez całe dwie godziny przepędzone przy niej, nie odezwałem się z najmniejszem słówkiem, któreby mogło okazać moją namiętność dla tej powabnej kobiety.

Taka powściągliwość z mej strony zdawała się dziwić hrabinę, która widocznie nie wątpiła o mojej ku sobie skłonności... Lecz, przyznam się że w owej chwili mniemałem że byłoby to zupełnym brakiem delikatności z mej strony żądać, jakby zaliczenia na przysługę, ktorą jej oddać miałem.

Co się tycze hrabiny—całem jej usiłowaniem było usprawiedliwić się przedemną zupełnie. Opowiedziała mi wiele szczegółów z swego życia, takich zwłaszcza, które mogły jej zjednać mój szacunek lub przynajmniej moje współczucie.

Wydano ją za mąż bardzo młodo, za człowieka którego nie kochała wcale i który nie kochał jej także—za mizantropa słabowitego, któremu lekarze polecili ciągły pobyt w ciepłych krajach. Nie chciał on ażeby żona towarzyszyła mu w tych sanitarnych podróżach. Szczególniejsze to było małżeństwo! mąż przemieszkiwał w Egipcie, we Włoszech, na Maderze, zostawiwszy w Paryżu żonę młodą i piękną, oddaną zupełnie własnej woli, z majątkiem ogromnym, bo przynoszącym około 800,000 franków rocznego dochodu. Ta kobieta musiała sama jedna bywać w świecie, jeżeli któraś z przyjaciołek towarzyszyć jej nie mogła. Hrabia corocznie wprawdzie przyjeżdżał do Paryża i przepędzał z żoną dwa miesiące—przez ten czas okazywali sobie wzajemnie niezmierny szacunek—lecz na tem kończyło się wszystko.

Prowadząc takie życie, bez żadnego celu ani kieruuku, cóż dziwnego że błądziła niekiedy? Przyznała mi się z lekkiem zakłopotaniem, że uczuła jakąś „słabość” do księcia — lecz wczas się opamiętała aby uniknąć niebezpieczeństwa. Książę albowiem był człowiekiem kompromitującym — miał nieznośny często sposób obejścia się i przebywał między kobietami najgorszego prowadzenia.

Wszystko to powiedziane było tonem tak naturalnym, z taką prostotą, że musiałem uwierzyć wynurzeniom hrabiny.

Nieufność sfer liberalnych względem senatu, powiększyła się jeszcze z powodu wniosku p. Roy de Saint Arnaud, sprawozdawcy komisji próśb, aby odesłać do wydziału badań, co równa się pozostawieniu do dalszego czasu petycji żądających ograniczenia głosowania powszechnego, jako to określenia wieku uzdolniającego do głosowania na 25 lat, kiedy teraz wszyscy 21 letni mają prawo głosowania, złożenia świadectwa z trzyletniego stałego zamieszkania dla uzyskania tego prawa, kiedy dotąd wystarczał 6 miesięczny pobyt, nakoniec usunięcia od głosowania wszystkich nieumiejących czytać i pisać. Z powodu wniosku p. Roy, wszystkie dzienniki powstały na reakcyjne dążenia senatu; skargi te były jednak przedwczesne, gdyż senat znaczną większością odrzucił wniosek p. Roy i tym sposobem wszystkie petycje żądające ograniczenia głosowania powszechnego pozostały bez uwzględnienia. Nie przesądza to wcale czy senat okaże się równie gotowym do ustępstw, kiedy przyjdzie na stół kwestja oddzielenia sfery ustawodawczej od prawodawczej, w skutku czego jego atrybucje zostałyby zmniejszone.

Znany z przychylności dla rządu tureckiego, jeden z dawniej półurzędowych dzienników paryzkich, nie dawno rozwodził się nad ulepszeniami zaprowadzonemi na wyspie Kandji przez administrację turecką. O ile doniesienia tego dziennika w tym względzie były dokładne, nie można z pewnością jeszcze wiedzieć, w każdym razie zupełnie przeciwny, smutny obraz przedstawia północno-wschodnia Bulgarja po odwołaniu z tamtąd Midhad-paszy. Wszystkie wprowadzone przez niego ulepszenia w administracji przyszły do upadku, finanse wilajetu są w najgorszym stanie, a kiedy rząd konstantynopolitański zażądał rachunków od gubernatorów Warny i Sylistrji, w obu tych punktach jednocześnie prawie zgorzały zabudowania, gdzie znajdowały się rachunki. Nawet i bezpieczeństwo po drogach publicznych znacznie się zmniejszyło.

Senat waszyngtoński nie jest wcale przychylny zaborczym dążeniom rządu w Stanach Zjednoczonych; jak poprzednio odmówił ratyfikacji umowy z Danją w przedmiocie nabycia wysp na antylskim archipelagu, tak i teraz komitet senatu oświadczył się przeciwko ratyfikacji umowy w przedmiocie wcielenia do Stanów Zjednoczonych rzeczpospolitej San Domingo.

Telegramy
Dziennika Warszawskiego.

Paryż, *17 (5) marca.* **Mocarstwa katolickie postanowiły wysłać nadzwyczajnego reprezentanta na sobór, aby zapewnić poszanowanie praw cywilnych zagrożonych przez szemata soboru.**

Madryt, *17 (5) marca.* **Księciu Montpensier będzie wytoczony proces i uważany on jest za aresztowanego.**

(Correspondenz Büreau).

Wiadomości telegraficzne.

* *Ryga, 2 (14) marca.* Dziś wieczorem zamknięte zostało ogólne zebranie akcjonarjuszów drogi żelaznej rygsko-dynaburgskiej. Sprawozdanie zarządu za rok 1868 jest pomyślne. Zarząd wynurzył nadzieję, że nie zważając na przyszłą konkurencję ze strony budującej się drogi libawskiej, spodziewane w jesieni otwarcie ruchu na drodze żelaznej moskiewsko-smoleńskiej, oraz widoki na ruch towarów tranzytowych, zapowiadają większy jeszcze rozwój ruchu na drodze żelaznej rygsko-dynaburgskiej, i zarazem zwiększenie dochodów. Pan Dalmatow wybrany został na nowo jednomyślnie dyrektorem zarządu. Ogólne zebranie postanowiło: po uzyskaniu upoważnienia od rządu, rozdać akcjonarjuszom, tytułem dywidendy, połowę czystego dochodu za rok 1869, wynoszącego 53,000 rsr., a zatem 26,500 rsr.; w ten sposób wypadnie na każdą akcję po $32^1/_2$ kop. dywidendy. *(Wecz. Gaz.)*

* *Astrachań, 3 (15) marca.* Żegluga na morzu Kaspijskiem została otwartą. Kilka parostatków popłynęło ztąd dziś w górę Wołgi. Parostatki zaczną kursować regularnie 1 (13) kwietnia, i w tym celu ładują już towary na gabary. *(Tamże).*

* *Wołogda, 3 (15) marca.* Gubernator otworzył dziś zgromadzenie ziemskie wołogodzkie. Przy składaniu przysięgi przez członków tego zgromadzenia, biskup Palladjusz miał mowę i ofiarował ziemstwu obraz Zbawiciela. Członków, którym służy prawo głosowania, było ogółem 26; liczba posiedzeń ma wynosić dwadzieścia. *(Tamże).*

* *Wiedeń, 16 (4) marca.* Mianowanie księcia Adolfa Auersperga prezesem krajowym w Salzburgu ogłoszone będzie dziś w części urzędowej *Wiener Ztng.* Dotychczasowy kierujący namiestnictwem niższo-austrjackiem Weber mianowany został namiestnikiem Niższej Austrji.—*Die Presse* donosi, że poseł włoski przy dworze tutejszym, margrabia Pepoli, wrócił tu dla doręczenia listów odwołujących go z tego stanowiska. Pismo pomienione dodaje, że okoliczności charakteru wyłącznie osobistego zniewoliły posła dotychczasowego do rozstania się z zawodem dyplomatycznym. Podług tegoż pisma, następcą jego ma być hr. Menabrea lub hr. Barra. *(Wolff's T. B.).*

* *Wiedeń, 16 (4) marca.* Komisja wyznaniowa przyjęła prawie bez zmian zeszłoroczny projekt do prawa o małżeństwie cywilnem. Komisja roztrząsająca rezolucję galicyjską zgodziła się na oddanie sejmowi galicyjskiemu prawodawstwa karnego policyjnego i prawodawstwa dotyczącego zasad i organizacji władz policyjno-karnych i władz administracyjno-politycznych, o ile te ostatnie zawiadują sprawami kraju. *(Tamże.)*

* *Paryż, 15 (3) marca.* Senat postanowił przejść do porządku dziennego w przedmiocie petycji co do ograniczenia prawa głosowania powszechnego. Sprawozdawca wnosił za odesłaniem tej petycji do biura informacyjnego. *(Tamże).*

* *Madryt, 16 (4) marca.* Pogrzeb księcia Henryka de Bourbon, który odbył się dziś, przeszedł spokojnie. *(Tamże.)*

* *Lizbona, 14 (2) marca.* Wybory deputowanych zostały ukończone, lecz rezultat ich nie jest jeszcze dokładnie znany. W stolicy ministrowie zostali wybrani na nowo. *(Tamże).*

* *Lizbona, 15 (3) marca.* Wiadomości z Rio-Janeiro z d. 23 lutego, pochodzące ze źródła brazylijskiego, donoszą, że Lopez otoczony jest przez sprzymierzeńców pod Miranda. Usiłował on przejść do Boliwji. Pierwsza dywizja armji brazylijskiej powróciła do Rio-Janeiro; przyjęto ją z zapałem. *(Cor. H. B.)*

* *Aleksandrja, 14 (2) marca.* List z Kartum z dnia 7 lutego podaje wiadomości o wyprawie zarządzonej przez wice-króla do górnego Egiptu i o powierzeniu dowództwa sir Samuelowi Baker. Sir Samuel Baker donosi, że zgromadził 32 statki, i że lada chwilę odpłynie do Gondokoro z ostatniemi wojskami. Cała siła znajdująca się pod jego dowództwem, składa się z 700 ludzi, licząc w to baterję artylerji. P. Higginbotham, jego pomocnik, przybył o cztery dni do Kartum, przebywszy pustynię nubijską. Wiezie on z sobą na grzbietach wielbłądów stalowe parostatki, których użyje do żeglugi na jeziorze Albert-Nyanza. P. Higginbotham dowodzi arjergardą wyprawy; postępować on będzie zaraz za głównym dowództwem. Ludzie składający wyprawę, są wszyscy zupełnie zdrowi i ożywieni jak najlepszym duchem. *(Corr. H. B.)*

* *Waszyngton, 15 (3) marca.* Komisja mianowana przez senat dla roztrząsania spraw zagranicznych, oświadczyła się przeciw traktatowi anneksji, zawartemu z Domingo.—Izba reprezentantów zgodziła się na przypuszczenie na nowo stanu Texas do kongresu. *(Wolff's T. B.).*

(Trybuna dla podsądnych). Zamiar urządzenia trybuny dla podsądnych w tutejszym sądzie kryminalnym, na wzór podobnych trybun w sądach angielskich i francuzkich, z upoważnienia władzy już jest faktem spełnionym. Trybuna, nieco wywyższona, urządzoną została tuż przy kratce sądowej, po prawej stronie obrońców — obok ściany. Urządzenie to, niezależnie od możności poznania zbrodniarzy, którzy na zajęcie ławy w trybunie tej wskazani zostaną, da jeszcze sposobność psychicznego ocenienia wrażeń przy czytaniu obron, aktu oskarżenia i czynienia przez prezydującego pytań bę-

---

Zapytałem ją wszelako, gdy już skończyła opowiadanie—co mogło jej podobać się w takim jak książe Tycjan człowieku?

— Doprawdy, odpowiedziała, sama nie wiem co to było takiego... lecz widywałam go codziennie prawie...

— A potem, dodała nagle, nie zastanowiwszy się wcale—on był naówczas w modzie!

XV.

„On był w modzie!" To więc był główny a może nawet jedyny powód związku jaki łączył z księciem hrabinę! Charakter tej kobiety, jak ją później poznałem, zgadzał się zupełnie z takiem wywyobrażeniem. Książę był w modzie! to znaczyło że popełniał on szaleństwa innego niż drudzy rodzaju—jego obejście się było oryginalne—patrzył on w oczy kobietom z impertynencją i spokojem, zwykłemi ludziom bez obyczajów—grał bez namiętności i wygrywał bez przyjemności—nudził się zawsze—powtarzał to ciągle—wierzono mu i uwielbiano wszędzie. Nadewszystko zaś posiadał talent zwracania na siebie uwagi w tym czasie, w którym już ludzie niczemu się nie dziwią i nie zwracają uwagi na nadzwyczajne, cudowne nawet rzeczy — a ponieważ był bezczelnym i nie starał się przypodobać zwykłemi sposobami, był kochanym od wielu pięknych i modnych kobiet, pomimo swojej brzydoty i niekształtnej postaci. Wszystko mu było wolno, wszystko mu się powodziło, „bo on był w modzie".

Gdy hrabina zakończyła swoje wynurzenia, zapytała mnie, co zamyślam przedsięwziąść dla odebrania jej listów?

Odpowiedziałem, że nie powierzę jej moich zamiarów, bo zganiłaby je może—lecz mam nadzieję, że mi się powiodą.

Pani de Chalis nie zdawała się podzielać mojej ufności i koniecznie pragnęła dowiedzieć się czegoś więcej jeszcze.

Wtedy oświadczyłem jej, że przedsięwzięcie podobnego rodzaju nie usprawiedliwia się dopiero wtedy, gdy się powiedzie.

Usłyszawszy taką stanowczą odpowiedź, hrabina, bądź to dla zachęcenia mnie, bądź może istotnie pod wpływem niepokoju, wyrzekła pomiędzy innemi, że „wszystko czem tylko rozporządza, odda chętnie temu kto jej owe listy zwróci."

Nie schwyciłem jej wtedy za słowa, które tak niebacznie wyrzekła a które były rodzajem zobowiązania się względem mnie w danym razie— lecz ograniczyłem się jedynie na zapewnieniu o pomyślnym skutku mojego zamiaru — pragnąłem bowiem, aby posilona mają ufnością, przepędziła noc spokojnie.

— Dopóty nie uspokoję się, powiedziała mi jeszcze, dopóki te przeklęte listy nie zostaną zniszczone. Okropnie się lękam skandalu! Wiem wprawdzie, że dzięki mojej pozycji, świat zastanowi się dobrze zanim zamknie drzwi swoje przedemną — może nawet przez wzgląd na nazwisko jakie noszę, nie ośmieli się odepchnąć mnie z swojego koła — zawsze jednak będę narażona na niebezpieczeństwo... A skoro sobie jeszcze przypomnę, że przed dwoma laty, sama pierwsza zerwałam stosunki z jedną z moich przyjaciołek z pensji, która była tak nieszczęśliwą że niepotrafiła uniknąć skandalu— drżę na myśl, jakiem byłoby moje własne położenie w podobnym wypadku. O! stokroć wolałabym umrzeć, niż doświadczyć czegoś podobnego w życiu!

XVI.

Pożegnałem hrabinę, upewniając ją że przyniosę owe fatalne listy w dniu jutrzejszym. Dodałem jednak z uśmiechem, że jeżeli do południa nie zjawię się do niej z listami będzie to znaczyło iż książę mnie zabił.

Pani de Chalis wzięła te słowa na serjo i zawołała z zapałem:

— Nie trzea ginąć! Nie chcę tego! Trzeba żyć owszem,—żyć aby zostać szczęśliwym — ażeby zaś nim zostać należy dopiąć zamierzonego celu.

Mówiąc to ściskała me ręce z uniesieniem.— Sam nie wiem doprawdy, jak zdołałem wyjść od niej wreszcie.

Nazajutrz, o godzinie jedenastej z rana, książę jadł śniadanie w sali, na dole hotelu — własny jego lokaj usługiwał mu przy stole — mieszkanie więc młodego rozpustnika było zupełnie puste w tej chwili.

Ten właśnie moment wybrałem na wykonanie mojego planu. Wszystko zależało od tego, czy znajdę ową podróżną toaletę księcia, w której przechowywał on listy hrabiny...

(d. c. n.)

dących niekiedy ostatnim uzupełnieniem operatu śledczego. Lecz co najważniejsza, oddzielenie podsądnych od reszty publiczności ma za sobą jeszcze i tę wielką dogodność, że dotąd, skoro jak wiadomo, sądzeni przestępcy, jako jeszcze nie ulegający wykonalności karnego wyroku, są w swojej zwyczajnej garderobie, nieodróżniającej się częstokroć wcale od ubrania osób salę napełniających, w zwykłej ciżbie podsądny nieróżniący się ubraniem od ogółu, z pod nadzoru strażnika więziennego, wymknąć się mógłby. Na ławie trybuny wzmiankowanej pierwszy niezadługo zasiądzie mieszkaniec tutejszej gubernji, który za ugodzone poprzednio wynagrodzenie, własnego syna zabić kazał. ф.

* (Kronika nadzwyczajnych wypadków). W pierwszej połowie stycznia r. b. miały miejsce następujące nadzwyczajne wypadki w 10-ciu gubernjach kraju tutejszego.

Rabunki, zabójstwa i zadanie ciężkich ran: W dniu 2 (12) stycznia mieszkańcy wsi Strzniewka (w pow. błońskim), Antoni Bieliński, Piotr Olczak, Jan Tarnowski i Bonifacy Woźniak, napadli w nocy na drodze włościanina Antoniego Rosińskiego w zamiarze zrabowania go, lecz Rosiński ratując się ucieczką, zdołał uniknąć napaści; — w dniu 1 (13) stycznia w karczmie do wsi Lengu należącej (w pow. rawskim), włościanie wszczęli między sobą bójkę, w której Antoni Saskowski zadał nożem rany włościanom Michałowi Waziakowi i Łukaszowi Gortatowi, a ci następnie tak mocno zbili Saskowskiego, że tenże odesłanym został na kurację do szpitala w Rawie; — w dniu 4 (16) stycznia na polu do m. Wohynia należącem, znaleziono zwłoki mieszkańca tegoż miasta staroz. Berka Lejby Wełniarza, lat 24 liczącego; podejrzani o dokonanie na nim morderstwa Bazyli Cek i Wincenty Kortniewicz, pod sąd właściwy oddani zostali;—w dniu 19 (31) grudnia mieszkańcy wsi Cekanowo (w pow. płockim), Franciszek Cieślak, Jan Strzeszewski i Ludwik Warzyński, tak mocno zbili mieszkańca tejże wsi Jana Domżalskiego, że tenże na drugi dzień życie zakończył;— w dniu 21 grudnia (2 stycznia), Franciszka Olszewska, żona mieszkańca gminy Szczuczyn, w czasie kłótni z siostrą męża swego Anną, chcąc ją uderzyć kijem, trafiła w dziecię będące natenczas na ręku u niej, tak mocno, że toż dziecię w kilka godzin zakończyło życie.

Nadzwyczajne wypadki śmierci: W nocy z 20 grudnia (1 stycznia) na 21 grudnia (2 stycznia) na 4-ej wiorście od stacji Czyżewa st. petersbursko-warszawskiej drogi żelaznej, pociągiem towarowym Nr. 118 idącym z Warszawy, rozjechany został mieszkaniec wsi Dobki Michał Tarcicki, lat 36 wieku liczący.

Kradzieże: W nocy z 26 grudnia (7 stycznia) na 27 grudnia (8 stycznia) we wsi Kocudzy (w pow. biłgorajskim), niewiadomi złoczyńcy włomawszy się oknem do kancelarji wójta gminy, zdołali wykraść skrzynię przykutą do podłogi, w której znajdowało się gotówką rs. 83 kop. 63 ¹/₂, kupon na rs. 15 i dowody kasowe. Na drugi dzień o 200 sążni od wspomnionej kancelarji znaleziono w krzakach skrzynię rozbitą wraz z kuponem i dowodami. Celem wykrycia złoczyńców, zarządzono energiczne środki.

Dzieciobójstwo: W dniu 30 grudnia (11 stycznia) we wsi Benkowicach (w pow. petrokowskim), Magdalena Witkowska, stanu wolnego, utopiła w stawie 4-miesięczne dziecię swoje, zkąd go następnie wydobywszy, zagrzebała na miejscowem cmentarzu. Witkowska dobrowolnie przyznała się do winy.

W ogóle w pierwszej połowie stycznia nadzwyczajnych wypadków śmierci było 58; z tej liczby zmarło na apopleksję 6, skutkiem nadmiaru użycia wódki 4, z wypadkowych stłuczeń lub rozbicia się 11, z poparzenia się 7 (w tej liczbie 5 dzieci), zmarzł 1, utonęło 5, udusiło się 1 dziecię, od pobicia zmarło 3; samobójstw było 9 (w tej liczbie powiesiło się 6, zarżnęło 2, zastrzelił się 1); zwłok ludzkich znaleziono 9, dzieciobójstw wykryto 2, wypadków rabunku 1 i kradzieży 1.

*** (Kurjerek).** W stanie atmosfery nie zachodzi zmiana. Dziś rano było prawie tak samo jak i wczoraj, 4,3 stopni zimna. Barometr trzyma się na stałej pogodzie. Wczoraj, rozpoczęła się pełnia, a po jutrze według kalendarza zaczyna się wiosna, której dotychczas nie widać. Wisła ciągle znajduje się w tem samem położeniu. We wtorek 3 (15) b. m. kiedy u nas w Warszawie było — 8°, termometr w st.-Petersburgu wskazywał — 12°, w Moskwie — 9,6°, w Kijowie — 4°, a w Odesie +0,8°.

— JW. Hrabia Namiestnik, raczył w dniu onegdajszym zwiedzić zakład fotograficzny pp. Klocha i Dutkiewicza, a zarazem i pierwszy dopiero u nas zakład fototypograficzny urządzony w tym samym domu przez pp. Dutkiewicza i Beyera i wyraził łaskawie wysokie swoje zadowolenie właścicielom tych pożytecznych zakładów.

— Wczoraj, na scenie wielkiego teatru, w operetce Offenbacha „Małżeństwo przy latarniach," debiutowała pani Bobrowska, artystka przybyła tu z lwowskiego teatru. P. Bobrowska wykonała rolę jednej z dwóch wdów, współzawodniczących o rękę bogatego dzierżawcy, Stefana, mianowicie zaś rolę Małgorzaty, grywaną tu dawniej przez p. Gruszczyńską.

P. Bobrowska nie ma wprawdzie ani silnego, ani już zupełnie wyrobionego głosu, lecz śpiewa z pewną, właściwą takim rolom expresją, gra żwawo i posiada widoczne obycie się ze sceną. Oprócz tego powierzchowność jej korzystna, choć pierwszy raz występując w sali tak wielkiej, nie umiała odpowiednio do jej rozmiarów ucharakteryzować twarzy, mianowicie zaś za mało wzięła rumieńców na jagody, przez co twarz Małgorzaty za bladą się wydawała. Z tem wszystkiem sądzimy, że p. Bobrowska może być pożytecznym dla sceny tutejszej nabytkiem, jeżeli zwłaszcza pracować będzie sumiennie i kształcić głos, któremu dotąd jeszcze zbywa na dobrej szkole. Dziś, gdy na scenie naszej rodzaj lekkich a przeważnie Offenbachowskich operetek, tak popłaca, gdy nadto jeszcze w letnim teatrze w ogrodzie Saskim, takie zapewne operetki stanowić będą cały repertuar liryczny, obiedwie nowe debiutantki, przydać się nam powinny.

— Artyści włoscy wykonają w dalszym ciągu swoich przedstawień „Proroka" Meyerbeera, w którym partję Berty wykona p. Artôt, zaś w roli Fides, ukaże się po raz pierwszy, nieznana tu jeszcze śpiewaczka, panna Weldman.

— W następny poniedziałek, to jest dnia 9 (21) marca, o godzinie 7¹/₂ wieczorem, dane będzie przedstawienie teatru amatorskiego w sali warszawskiégo towarzystwa dobroczynności na dochód ubogich pod opieką tutejszej instytucji zostających — program którego będzie następujący: 1) „Oskar, czyli mąż oszukujący żonę," komedja Scribego w 3 aktach. 2) Część muzyczno-deklamacyjna, w której p. Aleksander Chodecki oddeklamuje przy towarzyszeniu fortepjanu cztery utwory poetyczne. 3) „Piękne za nadobne," komedja w 1 akcie M. Dzikowskiego. Cena miejsc: Loża z 4-ma biletami rs. 5. Bilet do krzeseł w 3-ch pierwszych rzędach rs. 2; w trzech następnych rzędach rs. 1 kop. 50; w ostatnich rzędach rs. 1; bilet na amfiteatr kop. 60; bilet do miejsc stojących na parterze rs. 1. Sprzedaż biletów odbywać się będzie w kancelarji towarzystwa każdodziennie od godziny 10-ej z rana do 6-ej wieczorem.

— W ciągu dwóch dni ostatnich izraelici tutejsi obchodzili swoje zapusty, a obchodzili je nader wesoło, szczególniej też na Pradze oprowadzali tradycyjnego Hamana, okręconego słomą. Nie brakło śpiewów a nawet i wrzasków tej zabawie, do której zapewne sposobiono się przy kieliszkach „śliwkówki" lub koszernego wina. Podobno i dziś jeszcze trwa u starozakonnych święto pod nazwą „Szuszym Purym".

— W przyszłą niedzielę rozpoczyna się już kalendarzowa wiosna — A więc jeden już tylko dzień jutrzejszy, oddziela nas od tej uroczej kochanki słowików—chociaż, mogą jeszcze oddzielić nas od niej zimna i śniegi jeżeli, się tak kapryśnej aurze podoba!

— Nim jednak słowiki zaczną śpiewać z wiosną, gotujmy się do słuchania koncertów, których cały szereg obecnie wypłynie. Oprócz pojutrzejszego bowiem, wpół-koncertowego widowiska w teatrze wielkim, na które już podobno rozkupiono przedniejsze miejsca, wkrótce, bo w dniu 27 b. m. odbędzie się koncert dla niezamożnych studentów w resursie kupieckiej, nie zaś obywatelskiej, jak to wczoraj donosiliśmy, a tuż przy nim znów koncerta: p. Jankiewicza i dwóch braci Dietzów zabrzmią rozgłośnie.

— Nie brak jednakże i naukowych ćwiczeń Warszawie, odczyty ciągle trwają: z każdym momentem mnoży się lista prelegentów, a z dniem onegdajszym rozpoczął się już zapis na abonament, dla osób pragnących korzystać z szeregu systematycznych odczytów w zakładzie rękodzielniczo przemysłowym dla kobiet, pani Wandy Schmidt. W pierwszym dniu zapisało się ośm osób—cyfra to szczupła a poniekąd i kabalistyczna nawet, gdyż w graficznym swoim kształcie, nie ma ani początku ani końca...

— Teraz, gdy jeszcze dość długie wieczory i zimna, zatrzymują kółka rodzinne przy domowych ogniskach, ważną jest rzeczą lektura, taka zwłaszcza, która obok przyjemności pożytek przynosi. Wprawdzie warszawianie nie mogą narzekać na niedostatek intellektualnych źródeł, dzięki mnogości pism perjodycznych, lecz najwięcej zawdzięczają ich wydawcy dwóch najlepszych pism tygodniowych: „Tygodnika Illustrowanego" i „Wędrowca." Dwie te publikacje, dopełniające się nawzajem, stanowią taką całość wyborną i tak umiejętnie są prowadzone, że mogą wystarczyć każdemu. Zarówno ukształceni i dojrzali, jak młodzi i chciwi wiedzy czytelnicy, znajdą w obu tych pismach odpowiednie dla siebie żywioły. Część literacka, redagowana starannie i zajmująca treścią, nie przeszkadza tam rozwijać się części, że ją tak nazwiem, instrukcyjnej, która przeważnie w „Wędrowcu" się mieści. Wyjątki z najciekawszych opisów podróży po nieznanych stronach, wiadomości z dziedziny wynalazków i odkryć, zarówno mechanicznych jak naukowych — wyborowe fragmenta z literatury zagranicznej w dobrym przekładzie—słowem cały miniaturowy uniwersytet wiadomości, zawiera się w szpaltach tego arcy-pożytecznego pisma. Dodawszy do tego, że część artystyczna, drzeworytnicza w Tygodniku, nie ustępuje najlepszym zagranicznym illustracjom i że cena obydwóch tych publikacji tak znacznie obniżoną została—nie dziwim się że obecnie i Tygodnik Illustrowany i Wędrowiec pana Józefa Ungra znajdują się w każdym prawie domu, w Warszawie i na prowincji, a pewni jesteśmy że i tak już potężna cyfra ich czytelników ciągle i szybko wzrastać będzie.

— Pisma tutejsze zajmują się obecnie wielce, nowo uorganizowanem „Towarzystwem kredytowem miejskiem." Donosimy czytelnikom naszym że do dnia 15 b. m. przystąpiło do tego towarzystwa 254-ch właścicieli nieruchomości, którzy żądają pożyczki razem trzy miljony rubli.

— Podobno w zbliżający się dzień św. Józefa, odbędzie się aż 28 amatorskich przedstawień w domowych teatrzykach!! Czy nie wyjdzie z tego jakaś dla ubogich korzyść?

— Już to dzień św. Józefa, który jutro przypada, jest rodzajem prawdziwego święta w Warszawie, albowiem nietylko że w mieście tutejszem znajdują się tysiące solenizantów noszących to chrzestne imię, lecz w liczbie ich mieszczą się ludzie zasłużeni na rozmaitych polach, otoczeni powszechnym szacunkiem, którzy ten dzień swojego patrona wesoło i suto obchodzą;—że zaś do tego jeszcze, w dniu tym wolno jest tańczyć i żenić się nawet, aż do północy, przeto nie dziw że uważają go powszechnie za uroczystość wielką.

— Przysłużył się sztuce malarskiej konserwator galerji obrazów w Łazienkach królewskich, p. Kolasiński, albowiem z składów tamtejszych dobywszy znaczną ilość obrazów olejnych, prawdziwie artystycznej wartości, pozawieszał je w pałacu.

— Nowy lokal na pomieszczenie wystawy sztuk pięknych w gmachu po-bernardyńskim, już prawie gotów na przyjęcie obrazów i rzeźb, dotąd w Gerlacha domu pomieszczonych. Główny salon odznacza się nietylko obszernością lecz i wybornem oświetleniem.

— W ostatnich numerach „Kijewlanina" spotykamy wielkie pochwały oddawane grze Apolinarego Kątskiego, który obecnie w Kijowie wraz z swoją utalentowaną córeczką fortepjanistką Wandą, daje szereg koncertów z ogromnem powodzeniem.

— Bilsemu powodzi się świetnie w Berlinie—sławny ten dyrektor orkiestry, zaraz po dniu 20 kwietnia wyjeżdża do Petersburga.

— Wczoraj Rentz, znany właściciel cyrku, obchodził w Berlinie 25-tą rocznicę utworzenia swojego towarzystwa jeźdźców i amazonek.

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Nowoświetskim, przy ulicy Aleksandrja, w domu pod Nr. 2849/50, przy oczyszczaniu piwnicy, znaleziono w takowej kości ludzkie, mianowicie: czaszkę i goleń, leżące w ziemi na głębokości ¹/₄ arszyna i jak wnosić można od dawnego bardzo czasu. O czem w celu wyprowadzenia śledztwa zawiadomiono sąd.

— Nocy wczorajszej, w domu pod Nr. 1030, Józefa Raszkiewicz, służąca niezamężna, lat 21 wieku licząca, udusiła dziecko własne płci żeńskiej, 17 dni życia mające. Raszkiewicz aresztowana i niezależnie od zarządzonego ze strony policji dochodzenia, zawiadomiono sąd.

* (Koncert). *Journ. de St. Pet.* podaje następującą wiadomość, poczerpniętą z gazety *La Presse*: „Dnia 9-go marca wieczorem, miał miejsce w Paryżu, w ambasadzie ruskiej, wielki koncert, który powiódł się bardzo świetnie. Pp. Faure i Capoul śpiewali duet z „Królowej Cypru," panie Krauss i Harris wykonały duet z „Wesela Figara," pani Krauss i p. Faure odśpiewali duet z „Don Pasquale" i t. d. P. Capoul wykonał także kawatynę i śpiew *Marie*, pani Harris odśpiewała kawatynę *Linda*. Wielkie oklaski wywołało solo na skrzypcach, wykonane przez p. Marsikc'a, oraz *Les Rameaux*, śpiew wykonany przez samego autora, p. Faure'a. Towarzyszył na fortepjanie p. Rubini. Na wieczorze tym znajdowało się wielu dyplomatów, deputowanych, senatorów; byli tam także ambasadorowie angielski, turecki, pruski, hiszpański, po-

słowie saski, szwedzki, bawarski, włoski, badeński. Mininistrowie francuzcy, pp. Ollivier, Daru, Chevandier de Valdrôme, margr. de Talhouët, Louvet, Ségris, Lebouef, obecni byli na tym koncercie. Na wieczorze tym widziano wiele pięknych kobiet i wspaniałych toalet. Podziwiano głównie toalety pań de Galliffet i de Pourtalès. Ambasador ruski, przy pomocy swoich sekretarzy, robił z nadzwyczajną uprzejmością honory tego wieczoru. Koncert rozpoczął się o godzinie dziewiątej, towarzystwo zaś rozeszło się około godziny pierwszej.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj* rs.	1	kop.	22	*dziś* rs.	1	kop.	22.
Za frank	„	„	—	„ 34	„	„ —	„	34.
Za złoty reń. „		„	—	„ 68	„	„ —	„	68.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może tylko służyć za wskazówkę.

---

* (Podarunek). *Wil. Wiest.* pisze, że uroczysty dzień 19 lutego, pamiętny dla całego narodu ruskiego, połączony był w tym roku z wypadkiem niemniej znakomitym dla kraju północno-zachodniego. W tym dniu katedra mikołajewska ozdobiona była nadesłanemi przez Najjaśniejszą Cesarzowę do cerkwi północno-zachodniego kraju sprzętami kościelnemi, krzyżami, ewangeljami i szatami, przygotowanemi na pamiątkę spoczywającego w Bogu Cesarzewicza Mikołaja Aleksandrowicza. Przedmioty te są następujące: 1) Naczynia do komunji, ze wszelkiemi rekwizytami, i ciborjum, srebrne, wyzłacane, w osobnej pace. 2) Ewangeljum dla modłów w aksamitnej oprawie z narożnikami. 3) Takież ewangeljum w oprawie złoconej rzeźbionej. 4) Ewangeljum większe, w oprawie aksamitnej z narożnikami. 5) Krzyż na ołtarz, srebrny wyzłacany. 6) Krzyż na ołtarz z perłowej macicy, z Jerozolimy. 7) Kadzielnica platerowana. 8) Szafy, półaksamitne alby dla kapłana i djakona; na naramiennikach napis: na pamiątkę spoczywającego w Bogu Cesarzewicza; alba i przykrycia do kielichów. 9) Ornaty z żółtej mory z kolorowym szlakiem, dla kapłana, djakona i psałterzysty. 10) Przykryć na kielichy sześć. 11) Całuny: a) aksamitny karmazynowy, haftowany jedwabiem; b) srebrny morowy, haftowany złotem; c) biały aksamitny, haftowany jedwabiem z złotą frandzlą i kutasami. 12) Kreponu czerwonego 30 arszyn, dla zasłony. 13) Dywanik długości 2 arszyny 10 werszków, szerokości 15 werszków. Najprzewielebniejszy Józef, biskup kowieński wikarjusz litewski, w asystencji wyższego duchowieństwa, poświęcił nadesłane przez Najjaśniejszą Cesarzowę przedmioty kościelne, przemówiwszy do obecnych w te słowa: „Jeżeli kto obchodzi pamiętny dzień dzisiejszy z szczególną uroczystością, — to kraj nasz; jeżeli gdziekolwiek wznoszone są gorące modły za sprawców tej uroczystości, — to w tutejszej świątyni katedralnej. Obchodzący tę uroczystość spółziomkowie osypani zostali nowemi łaskami od Monarszego tronu. Najprawowierniejsza Cesarzowa Marja Aleksandrówna przenikając myślą z wysokości swego tronu do wnętrza świątyń naszych, jako najprzywiązańsza córka świętej cerkwi, na przedstawienie głównego naczelnika kraju, spieszy zaspokoić potrzeby i ozdobić świątynie nawet najbiedniejsze. Jest to dowód najmiłościwszego jej starania o nas. Wznieśmy zatem, bracia rodacy, gorące modły o pomyślność i długoletnie panowanie Najukochańszego Naszego Monarchy purpurorodnego syna cerkwi, pomazańca Boskiego, który z szczodrobliwości swej zlewa potoki miłości i łask w serce Monarszej Swej Małżonki, dzieci i całego domu monarszego, dla dobra kościoła w błogosławionem Swem państwie, na sławę i umocnienie kochanej ojczyzny naszej — świętej Rusi prawosławnej." Po poświęceniu, sprzęty kościelne jenerałowa Potapowowa oddała towarzystwu obrońców prawosławia i dobroczynności w południowo-zachodnim kraju, dla wykonania przez radę towarzystwa Najwyższej woli Najjaśniejszej Cesarzowej.

* (Odczyty publiczne.) W Petersburgu 8 (20) marca, pani Wodowozowa rozpocznie publiczne odczyty w sali towarzystwa zachęty pracy prywatnej „o umysłowych ćwiczeniach i rozmowach z dziećmi podług systemu Fröbla." Podobno po raz pierwszy u nas kobieta występuje publicznie w charakterze lektora. — *Gołos* pisze, że pierwszy odczyt o tak zwanych „procesach roślinnych w ciele zwierzęcem", miał na zgromadzeniu artystów, profesor Sieczenow. Odczyt ten, trwający przeszło godzinę, wyłożony żywo i popularnie, sprowadził licznych słuchaczy w liczbie 600 osób.

* (Zakład wzajemnego kredytu ziemskiego). *Gaz. Charkow.* donosi o założeniu w Charkowie okręgu wzajemnego kredytu ziemskiego, którego prezesem mianowany został p. Batyszow, a czterech obranych członków zatwierdzono. Szacunek gruntów w gubernji charkowskiej, jak zapewniają, znacznie się podniósł; w powiecie sumskim ustanowiono cenę diesiatiny 30, a w lebedińskim 25 rs.

* (Kwestja dróg żelaznych.) Największe szanse na włączenie do sieci dróg żelaznych, ma roztrząsana obecnie w komitecie głównym dróg żelaznych wielka linja kolei z Wilna do Konotopa lub Nieżyna. Dokonane już zostały na tej linji badania kosztem skarbu. Podług *St. Pet. Wied.*, wyższe władze administracyjne kierujące sprawą dróg żelaznych, zwrócą następnie największą uwagę na linje: z Kiszyniewa do Jass, z Nikołajewa do jednej ze stacij drogi żelaznej bałcko-kremienczugskiej, z Dynaburga na Szawle z Wołogdy do Jarosławia lub Rybińska, z Samary przez Penzę do Morszańska, ze Skopina przez Tułę i Kaługę do Wiaźmy, oraz na linję niżegorodzko-syzrańską lub z Muroma do Penzy i dalej na południe, i nareszcie na część zakamską drogi żelaznej syberyjskiej.—Z gubernji estlandzkiej piszą do *Gońca Urzędowego*, że budowa drogi żelaznej baltyckiej, wstrzymana z nastaniem zimy, zbliża się do końca. Roboty dokonane do chwili obecnej znajdują się w następującem położeniu: roboty ziemne i około budowy mostów zostały już prawie ukończone; żwir dla nasypki przysposabia się, miejscami zaś został już przysposobiony i wysypany; słupy wskazujące wiorsty zostały poustawiane; stacje i budki dla drożników są już ukończone, lecz nie urządzone jeszcze wewnątrz; słupy telegraficzne poustawiano wszędzie i na większej przestrzeni drogi założono już drut telegrafu i ustawiano przyrządy. — Podług *St. Pet. Wied.*, w piątek i w sobotę, 27-go i 28-go lutego (11-go i 12-go marca), otwarte zostały jeszcze jedne podpisy na akcje drogi żelaznej. Towarzystwo drogi żelaznej griazsko-caricyńskiej, otwartej już na przestrzeni 200 wiorst, udaje się do publiczności giełdowej, za pośrednictwem banku międzynarodowego, proponując swoje akcje dla budowy drugiej sekcji tej drogi — z Borisoglebska do Caricyna. Proponują się podpisy na cały kapitał akcyjny tej sekcji, w sumie nominalnej 7,800,000 rubli metalowych, podzielonych na 62,400 akcij, po 125 rs. każda. Akcje pierwszej sekcji tej drogi zostały już ulokowane i notowane są stale na giełdzie. Akcje te, wraz z akcjami sekcji 2-ej, stanowią jeden wspólny kapitał akcyjny, któremu przyznana została gwarancja ziemska w walucie metalowej. Ten ostatni warunek objęty koncesją, jak również umarzanie akcij także podług ceny na walutę metalową, nadają akcjom griazsko-caricyńskim prawo do tego, ażeby były one uważane, nie fikcyjnie, lecz rzeczywiście, jako papiery metalikowe. Takie znaczenie akcij griazsko-caricyńskich, oprócz gwarancji ziemskiej, oparte jest między innemi na § 6 koncesji, w którym powiedziano: „Dozwala się towarzystwu, oprócz walut pomienionych (metalowych rubli, funtów sterlingów, talarów pruskich, guldenów holenderskich i franków), puścić w obieg akcje w rublach kredytowych, przyczem podstawą ceny półimperjała ma być 5 rsr. 98 kop." (zamiast 5 rs. 15 kop.), „to jest ta cena", jak powiedziano w uwadze do ustępu pomienionego, „po której bank państwa przyjmuje w ostatnich czasach złoto". Na zasadzie tego obliczenia, służącego za podstawę dla zamiany waluty metalowej akcij griazsko-curicyńskich na walutę kredytową, cena nominalna akcij po 125 rubli metalowych, wynosi 145 rubli 14 kop. kredytowych; towarzystwo zaś proponuje takowe obecnie do podpisów po 120 rubli kredytowych, t. j. o 25 rubli 14 kop. taniej od rzeczywistej ich wartości, czyli po 82,57% za 100. Od puszczanych obecnie w obieg akcij caricyńskich, płacić się będzie przez czas budowy 2-ej sekcji drogi po 6% rocznie za sumy wniesione rzeczywiście przez tych, którzy podpisali się, zamiast 5%, płaconych za akcje woroneżsko-rostowskie niegwarantowane. Dodać do tego jeszcze należy, że roboty około 2-ej sekcji drogi griazsko-caricyńskiej, jak okazuje się z ogłoszonych wiadomości, postępują czynnie, i że wszystkie obstalunki porobione zostały na termina przypadające na wiosnę, w lecie i w jesieni r. b. Jedna trzecia część drogi żelaznej griazsko-caricyńskiej, stanowiąca pierwszą jej sekcję, otwartą została w grudniu roku zeszłego. Podług warunków koncesji, czysty dochód z tej sekcji drogi przeznacza się jedynie na dywidendę dla akcij całej w ogóle drogi; procenta zaś od obligacij płacone będą jedynie z dochodów 2-ej sekcji, które po spłaceniu tych procentów, przeznaczają się także na dywidendę dla wszystkich akcij. W ten sposób, przed otwarciem 2-ej sekcji drogi, sami tylko posiadacze akcij 1-ej sekcji korzystać będą z czystego dochodu z tejże 1-ej sekcji, podczas gdy posiadacze akcij 2-ej sekcji otrzymają za ten czas 6% od kapitału przeznaczonego na budowę, w stosunku do sum wniesionych przez nich. Po otwarciu całej drogi i po zupełnem wniesieniu całej wartości akcij puszczonych obecnie w obieg, akcje griazsko-caricyńskie obu sekcij korzystać będą, w równej mierze, z całego czystego dochodu 1-ej sekcji i z dochodu 2-ej sekcji, po zapłaceniu z tego ostatniego procentów od obligacij.

* (Port w Rewlu). Obecne położenie portu handlowego w Rewlu nie odpowiada już temu znaczeniu, jaki on ma w stosunki do sieci terazniejszych nawet dróg żelaznych; część portu stała się nadzwyczaj płytką, wzdłuż zaś wybrzeża portowego, na 100 sążni długości, głębokość wynosi od 4½ do 9 stóp; grobla zachodnia jest tak nizka, że w razie wiatru północnego, fale morskie przelewają się przez nią, przejazd zaś po grobli jest zbyt wązki. Ze względu na te wszystkie niedogodności, kupiectwo miejscowe postanowiło, — jak donosi *Gaz. Rewelska*,—pogłębić port, tak, ażeby największe statki mogły dochodzić jak najbliżej do kolei żelaznej, i rozszerzyć plac przeznaczony dla wyładowywania towarów. W tym celu postanowiono wyjąć z basenu 5,520 sążni kubicznych ziemi, przez co głębokość basenu doprowadzoną zostanie do 18 stóp, i zbudować w tak zwanym nowym basenie, dla przystawania statków, bulwark granitowy, długi na 55 sążni, przez co utworzy się dla wyładowywania towarów plac, który mieć będzie 2,000 sążni kwadratowych przestrzeni, cała zaś linja, która będzie stanowić przystań dla statków i która mieć będzie 18 stóp głębokości, ma być długa na 231 sążni, tak, iż 45 największych okrętów będzie mogło przystawać jednocześnie dla ładowania i wyładowywania. Oprócz tego stary basen ma być oczyszczony do głębokości 13 do 16 stóp i przeznaczony będzie dla statków wojennych stojących w Rewlu; ziemia wyjęta, w ilości około 3,720 sążni kubicznych, użytą zostanie na urządzenie portu i przystani dla tratew i dla statków pomniejszych, biorących nie więcej jak 12 stóp wody.

* (Teatr ludowy). *Gazeta Wiecz.* pisze ze wsi Murawlanki: Zajmując się przez lat kilka w szkole ludowej, założonej przez nas we wsi Murawlance, powiecie epifańskim gubernji tulskiej, mieliśmy sposobność zauważyć, że dobre zasady nabyte przez uczniów w szkole, częstokroć tracą się przez złe przykłady w domu. Spostrzeżenie to przekonało nas, że niezbędnym, jeśli nie najważniejszym środkiem w sprawie oświaty ludowej jest wywarcie moralnego wpływu na rodziców i starszych członków rodziny kształcącej się młodzieży. Wykonanie wszakże tego zadania nastręcza nie mało trudności. Jakim sposobem, naprzykład, odwieść chłopka od szynku—jedynego miejsca, w którem on znajduje przyjemność, wytchnienie a nieraz zapomnienie pracowitego, gorzkiego życia. Zważając, że rozrywka potrzebna jest dla każdego człowieka bez względu na stopień jego ukształcenia, zdaje się, że zapoznanie z szlachetniejszemi przyjemnościami jest jedynym środkiem, rokującym niejaki skutek w tej mierze. Dla tego myśli nasze zwróciliśmy na teatr ludowy i postanowiliśmy zrobić próbę we święta 1865 roku. Na pierwszy raz niepodobna było wybrać aktorów z pomiędzy uczni, którzy nie widzieli innych przedstawień prócz akrobatów na jarmarkach w powiatowem mieście. Aby więc dać im pojęcie o teatrze, postanowiliśmy sami odegrać komedję ludową, przy pomocy sąsiednich obywateli, i zaprosić naszą publiczność wiejską na to widowisko. Pragnąc atoli aby i uczniowie należeli do tego przedstawienia, powzięliśmy myśl sformowania chóru z lepszych głosów szkoły. W tym celu wybraliśmy ludową sztukę „Bobyl", do której nadzwyczaj efektownie wchodzą chóralne pieśni i zabawy ludowe. Poczem zaraz zajęliśmy się urządzeniem sceny w sali naszego domu i wyuczeniem rol. Próby odbyły się i chór okazał się bardzo dobrym; uczniowie wybrani powiększej części z klasy starszych, byli zachwyceni. Wieść o przygotowaniach teatralnych szybko rozeszła się we wsi i obudziła powszechne zajęcie. Nasłąpił dzień przedstawienia; od rana widać było ruch we wsi. Chłopi, przepędzający zwykłe dni świąteczne w karczmie, tą razą pozostali w domu, lub rozmawiali z sąsiadami na ulicy, wiedząc, że pijanych nie wpuszczą do teatru; a kobiety od rana zgromadzały się w sąsiedztwie domu, aby nie spóźnić się na przedstawienie. Na trzy godzin przed rozpoczęciem liczny tłum stanął przed domem; byliśmy w obawie że zabraknie miejsca, gdyż zebrali się mieszkańcy z są-

siednich wiosek którzy posłyszeli o tem widowisku; wszelako pomieścili się jakkolwiek, rozpoczęło się przedstawienie, i wywołało pełne zapału okrzyki i śmiech bez końca. Wszyscy byli zadowoleni. Nazajutrz z takiemże powodzeniem odbyło się przedstawienie krotochwili „Jamszczyki". Na tej sztuce chcieliśmy zakończyć pierwszą serję swych przedstawień, nie mając pod ręką innych sztuk ludowych; ale publiczność nasza tak się rozochociła, że przyszła i trzeciego wieczora i rozeszła się bardzo niechętnie po zapewnieniu z naszej strony, że innych przedstawień nie będzie. Potem dowiedzieliśmy się, że szynki w ciągu tych trzech dni były prawie próżne, a szynkarze byli bardzo oburzeni, że oczekiwanie ich co do większego odbytu w święta omylone zostało. To było dla nas najlepszym dowodem dopiętego celu. Zachęceni powodzeniem, postanowiliśmy po niejakiem czasie uczynić zadość żądaniu publiczności i wystawić sztukę, w której aktorami byli uczniowie szkoły, chłopcy 12 do 14 lat wieku. Szczęśliwa myśl odegrania sceny nocnej z pamiętników myśliwego Turgieniewa zastąpiła nam potrzebę odszukania sztuki ludowej dziecinnej. Chłopcy z zapałem wzięli się do dzieła. Na pierwszej próbie zdziwiliśmy się, że niektórzy z nich tak łatwo i naturalnie wykonywali swe role. Po pięciu lub sześciu próbach śmiało można było przystąpić do przedstawienia. Publiczność znowu napłynęła zewsząd i tą razą tem bardziej zaciekawiona, że aktorami będą własne ich dzieci, o zdolnościach których do tego zawodu cokolwiek powątpiewano. Za podniesieniem kurtyny, obraz jaki się przedstawił wywołał zapał powszechny. Scena wyobrażała las oświetlony ogniem stosu drzewa, koło którego malowniczo umieszczeni byli chłopcy, którzy odgrywali swe role śmiało i widowisko udało się nad wszelkie spodziewanie. Publiczność była zupełnie zadowolona; rodzice aktorów byli dumni z swych dzieci, a dzieci, które dotąd nie miały ochoty uczyć się, przychodziły potem do szkoły w nadziei zostać z czasem także aktorami. Przez całą zimę rozmawiano tylko o teatrze. Chłopcy, którzy nawet do tego nie należeli, umieli na pamięć całe sceny. Późniejsze przedstawienia niektórych sztuczek Ostrowskiego u nas i w domu sąsiednich obywateli także sprowadzały liczną publiczność. Takie skutki jeszcze bardziej przekonały nas o wielkim pożytku ludowego teatru, który niewątpliwie może wpływać na ukształcenie i moralność ludu. Stały jednak teatr może być urządzony tylko przy szkołach powiatowych, gdzie teraz w liczbie nauczycieli znajdują się osoby, pojmujące sprawę oświaty ludowej i zajmujące się nią z żywem współczuciem; po wsiach zaś dobre szkoły mogą być uważane dotąd jako rzadki wypadek; powiększej części odznaczają się one ciemnotą nietylko uczni ale i nauczycieli. Przy każdym teatrze powinien być kierujący czyli reżyser, znający rzecz, zwłaszcza przy takich niewprawnych aktorach. Pośród ludu wiejskiego warunkowi temu odpowiedzieć może tylko właściciel dóbr (i to nie zawsze). Ale czy każdy właściciel zechce zająć się tą sprawą? Zobowiązać go do tego jest niepodobieństwem. Zupełnie co innego w stolicach i miastach gubernjalnych: tam dobrze urządzone teatra przyjmą się prędko, a rzemieślnicy fabryczni chętnie porzucą brudne szynki, ażeby przepędzić świąteczny wieczór w teatrze. Przy urządzeniu takiego teatru, na pierwszym planie powinien być repertuar sztuk, zarazem pouczający i bawiący; a potem—umiarkowane ceny. Lud nasz jeszcze nie nawykł tracić pieniądze na taką zabawę; a przeto, jeżeli cena miejsc nie będzie jak najumiarkowańsza, nie można spodziewać się stałego powodzenia. Z początku nowość sprowadzi widzów, ale po zaspokojeniu ciekawości, zaczną oni rozważać, że taka zabawa kosztuje zbyt drogo i znowu zaczną uczęszczać do szynków. Na pierwszy raz, zacząwszy od wielkich miast i osiągnąwszy niejakie skutki, można byłoby urządzać teatra ludowe i w miastach powiatowych, w których istnienie takiego teatru bynajmniej nie przeszkodzi prywatnym przedstawieniom w szkołach, dla rozwinięcia zdolności młodzieży. Co się zaś tyczy teatrów przy szkołach wiejskich, można się spodziewać, że i to nastąpi z czasem, kiedy oświata ludowa stanie się u nas faktem, a nie marzeniem.

* (Otwarcie szkół). *Wołyn. Eparch. Wiedomosti* donoszą, że na zasadzie Najwyżej zatwierdzonej na dniu 26-m maja 1869 roku uchwały rady państwa w przedmiocie organizacji szkolnej w kraju południowo-zachodnim, otwarte zostały w Kijowie gimnazjum nauczycielskie i dwa gimnazja żeńskie, oraz ma być otwarte wkrótce tamże progimnazjum żeńskie; otwarto w gubernji kijowskiej 10 szkół dwuklasowych męzkich i żeńskich, w gubernji zaś podolskiej 12 i w gubernji wołyńskiej 10 takichże szkół; oprócz tego w Niemirowie porobiono wszelkie przygotowania do otwarcia progimnazjum żeńskiego.

* (Kwestja zatrudnienia kobiet). *Golos* podaje pogłoskę, że ruskie towarzystwo żeglugi i handlu upoważniło wszystkich swoich ajentów do dawania kobietom zatrudnień, przyczem zakres ich działalności ma być ograniczony do korespondencji biurowej, do wydawania biletów pasażerskich, oraz do czynności pocztowych i telegraficznych.

* (Nowe czasopismo). Czytamy w *Rus. Inw.*, że z upoważnienia ministra spraw wewnętrznych i ministra skarbu, podczas wystawy fabrycznej, która ma być otwartą w Petersburgu, wydawane będzie czasopismo codzienne, pod tytułem: „Россійская мануфактурная выставка 1870 года" („Wystawa fabryczna ruska w 1870 roku").

* († W. F. Racz). *Golos* pisze: „Otrzymaliśmy obecnie spóźnioną, z powodu szczególnych okoliczności, wiadomość o zgonie jednego z naszych autorów i badaczy politycznych, dymisjonowanego jenerał-majora W. F. Racza, który zyskał wielką sławę swojemi pracami około obrobienia materjałów historycznych, dotyczących intrygi polskiej w Rosji. W. F. Racz zmarł 2 (14) stycznia 1870 r., w majątku swojej żony, w powiecie kozłowskim, na chorobę serca, która zaczęła się w 1868 roku, na krótki czas przed wzięciem przez niego dymisji. Literatura i publicystyka ruska obowiązane są zmarłemu następującemi pracami: „Historja artylerji," „Wspomnienie o A. P. Jermołowie," „Rokosz dziesięciodniowy w roku 1863 w gubernji mohilewskiej," „Powrót unitów na łono kościoła wschodniego za panowania Cesarzowej Katarzyny II," „Emigracja polska," i nareszcie, „Wiadomości o rokoszu polskim w 1863 roku w gubernjach północno-zachodnich." Ta ostatnia praca, która nie została niestety ukończona, dostarczyła zmarłemu głośną renomę, lecz jednocześnie była dla niego źródłem wielu przykrości i nieprzyjemności. Niewiadomo, komu los przeznacza uzupełnienie obfitej w owoce pracy ostatecznego wykrycia intryg polskich, rozpoczętej z takiem powodzeniem przez W. F. Racza i M. W. Gogela; lecz w każdym razie pamięć o tych dwóch prawdziwie ruskich publicystach będzie zawsze szanowaną przez wszystkich rosjan, i prace ich pozostaną jako drogocenny materjał historyczny dla przyszłych pracowników, którzy będą opisywać walkę Rosji z polonizmem.

* (Pożar). Podług doniesień *Odes. Wiest.*, w m. Elisawetgrodzie zgorzała stacja kolei żelaznej. Przyczyna pożaru dotąd niewiadoma.

* (Z Nerczyńska) piszą do *Rus. Wied.*, że udzielenie osobom prywatnym konsensu na poszukiwanie złota wywarło dobroczynne skutki dla ludności: zaczęto dobywać kruszce, leżące od wieków w łonie ziemi; zakupować na żywność robotników zboże i mięso; potrzebować znaczną ilość rzemieślników i robotników. Na czterech prywatnych placach znajduje się około 75 dozorców, pobierających po 200 do 800 rsr. rocznej płacy, na wikcie gospodarza. Ludzie oszczędni, służąc na placach prywatnych, łatwo mogą zebrać kapitalik. Place prywatne zbogacili właścicieli i kraj cały. Dobywanie złota przez prywatnych w roku 1869 przewyższyło eksploatację 1868 roku, pomimo ulewnych deszczów latem, które zalały kopalnie i zajęły dużo czasu robotnikom. W ogólności dobyto złota okoły 160 pudów, gdy w roku 1868 wydobyte było około 150 pudów. Nad Amurem p. Benardaki miał najświetniejsze powodzenie: ilość dobytego złota wyniosła 102 czy 103 pud., a obfitość tego nowego Eldorado rokuje na przyszłość większe jeszcze korzyści. Z rozpoczęciem żeglugi na Amurze i eksploatacji prywatnych kopalni, kraj Nerczyński wielce się ożywił: handel się rozwinął, a przesyłanie pieniędzy do Rosji wzrosło z 50,000 rs. do 1,000,000 rs. rocznie; dochód pocztowy podwyższył się przeszło o 10,000 rs. Na place sprowadzono koni, a martwy kapitał zużytkowany został na wywóz masy towarów; nawet wielblądy koczującej ludności, używane dotąd dla przenoszenia ruchomości, nabyły większej ceny, przewożąc żywność na place z większą korzyścią.

* (Zaprzeczenie). *Goniec Urzędowy* ogłosił, w dziale „komunikacij rządowych", następujące zaprzeczenie wiadomości, poczerpniętej przez gazetę *Golos* z *Birż. Wied.*: „Jedna z gazet petersburgskich ogłosiła telegram z Orła, z 23 lutego (7 marca), następującej osnowy: „Na fabryce rogóżek Jemeljanowa, mieszczącej się w dawnych skarbowych składach wódki, panuje straszna cholera. Umiera po dziesięciu robotników na godzinę". Zaprzeczając tej wiadomości, która okazała się błędną, departament lekarski podaje do wiadomości powszechnej, że podług telegramu otrzymanego 24 lutego (8 marca) od gubernatora orłowskiego, przysłano w Orle od 14 (26) lutego do 24 lutego (8 marca), do szpitalów tamecznych, trzech chorych na cholerę, a 24 lutego (8 marca) — 13 robotników, którzy zachorowali na cholerę na fabryce rogóżek Jemeljanowa, gdzie robotnicy, w liczbie 300, mieszkają w suterenach wilgotnych i zimnych. Ogółem zachorowało w tej fabryce na cholerę 16 osób, z których trzy umarły".

* (Cholera). Z pozostałych w Moskwie do 22 lutego 9-ciu cholerycznych zmarł 1; poczem 23 lutego przybyło 2-ch i pozostało do 24 lutego 10 osób; w ogóle od ukazania się cholery w Moskwie, t. j. od 25 grudnia, zachorowało 188 osób, z których zmarło 104, wyzdrowiało 74. (*Gon. Urzęd.*)

KORESPONDENCJE DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Lwów, 13 marca.

Członkom rady państwa rozdano przedłożenie rządowe, dotyczące koncesjonowania linji kolejowej ze Lwowa przez Stryj i Skole ku granicy węgierskiej, z odnogą ze Stryja do punktu kolei czerniowieckiej. W przedłożeniu rządowem jest także mowa o widokach zbudowania wkrótce kolei ze Lwowa przez Żółkiew ku granicy Królestwa Polskiego pod Tomaszowem.

Roboty na linji Przemyśl-Łupków, mającej także, jak proponowana linja Stryi-Skole, łączyć koleje galicyjskie z węgierskiemi, rozpoczną się za kilka tygodni.

Sąd przysięgłych, na przedstawienie zastępcy Dobrzańskiego, że kljent jego gotów jest zastrzelić się w razie gdyby redaktorowie *Dziennika Polskiego* zostali uwolnieni, uznał pp. Lama i Rewakowicza winnymi obrazy honoru p. Dobrzańskiego jedynastu głosami przeciw jednemu. Poczem sąd skazał ich na 14 dni aresztu. Przeciw temu wnieśli skazani rekurs do izby kasacyjnej.

Wyrok sędziów przysięgłych w tej sprawie nienajlepsze sprawił wrażenie, co zmiarkowawszy, nagabywani sędziowie zaczęli się podszywać pod ten *jeden* głos, który padł w obronie Lama i Rewakowicza. Widząc to, właściciel tego nieomieszkał ogłosić w dziennikach, że to on głosował przeciw Dobrzańskiemu. *H.*

Zurich, dnia 8 marca.

Nasza narodowa drukarnia na przedmieściu Aussershil pod Zurichem, w której drukowały się *Ojczyzna*, *Niepodległość*, *Polska* i wiele innych pamfletów, została znów 15 lutego r. b. sądownie zajętą na rzecz wierzycieli dzierżawcy tejże drukarni, Kossobudzkiego i ma być niezawodnie 29 b. m. przez publiczną licytację sprzedaną, o czem w onegdajszym numerze tutejszego pisemka *Tagblatt* było stosowne uwiadomienie. Kossobudzki ratował się ucieczką.

Tak zwane „zjednoczenie wychodźtwa polskiego" obwinia filozoficzno-demokratyczny komitet o stratę drukarni i z tego powodu delegacja tegoż zjednoczenia czyli reprezentanci gmin, na walnem zebraniu w Paryżu 27 i 28 lutego w jednej z restauracij odbytem, uchwalili: wszystkich ostatnio urzędujących członków komitetu rozpędzić i oddać ich pod sąd najwyższy którego z narodowych trybunałów. Jednocześnie zarządzili nowe wybory i wyprawili desperacką depeszę w Poznańskie o pieniądze na wyratowanie drukarni. Nie myślą jednak panowie delegaci zaspokoić długów swego szanownego eksdzierżawcy, gdyż te przewyższają znacznie wartość drukarni, lecz chcą takową nabyć na licytacji, jeżeli nb. wspomniona depesza pożądany odniesie skutek. Plater, Bosak i Kurowski, mają także ochotę kupić tę drukarnię.

Nowy rząd narodowy wygnanej Polski ukonstytuował się i już od miesiąca funkcjonuje pod prezydencją Bosaka. Dawna organizacja na „dekady wojenne", na żądanie większości utrzymała się i nadal. Z powodu pomyślnie przeprowadzonych wyborów i organizacji, zwolennicy wygnanego rządu obchodzili „Rosen-Montag", t. j. przedostatni dzień karnawału, balem maskowym w oberży „Pod słońcem" w Zollikonie pod Zurichem. Zabawa trwała do południa następnego dnia i nad spodziewanie odbyła się bez żadnej awantury.

Zaniepokoił tu polskich wychodzców umieszczony niedawno w *Neue Zürcher Ztg* krótki artykulik mniej więcej tej treści: „Dokonawszy pomyślnie zmiany konstytucji i rządu w naszym kantonie, powinniśmy się nareszcie zająć mieszkającymi tu polakami i raz z nimi koniec zrobić; podobno dyrektor policji, na przyszłem posiedzeniu rady kantonalnej, m.

stosowne w tym względzie przedstawić wnioski." Więcej żadnych objaśnień artykuł ten nie zawiera. Otóż niektórzy tłomaczą sobie ogłoszenie powyższe na korzyść, spodziewając się, że im szwajcarzy nadadzą obywatelstwo—inni znów mniej się łudzą i obawiają się wypędzenia, co jest prawdopodobniejsze.

Plater znajduje się pod sądem towarzystwa międzynarodowego, za wyszczucie psami z swego pałacu jednego z emigrantów, który przybył tu z Francji pieszo i udał się do niego o wsparcie. Nieszczęśliwiec ten został szkaradnie przez psów pokaleczony i leży na kuracji w tutejszym szpitalu. Ostatnie publiczne posiedzenie sądu w sprawie Platera i tego emigranta odbędzie się po wyjściu tegoż ze szpitala, co za kilka dni nastąpi.

Od kilku tygodni mamy tu stale ciągłe mrozy, jakich szwajcarzy oddawna nie pamiętają. Zimno dochodzi do 14 stopni R. *Ig. P.*

Austrja i Ziemie słowiańskie.

* (Agitacja pomiędzy robotnikami). Donoszą, że na skutek agitacji panującej od niejakiego czasu pomiędzy ludnością robotniczą w wielkich ogniskach przemysłowych w Austrji, dopuszczono się nadużyć, co spowodowało aresztowanie kilku indywiduów, u których władza znalazła papiery mniej więcej kompromitujące. Podług wiadomości z Wiednia, nadesłanych gazecie *Pester Lloyd*, u niejakiego Oberwinder'a, robotnika, znaleziono listy, stwierdzające fakt stosunków bardzo ścisłych pomiędzy tym robotnikiem i biurem prasowem w Berlinie. Korespondencja pułurzędowa w *Breslauer Ztng* donosi obecnie, że rząd pruski wstawi się prawdopodobnie dyplomatycznie na korzyść Oberwinder'a. Z tego powodu wskazywane są z rozmaitych stron powody, które przemawiają za niezbędnością zawarcia traktatu, któryby zaprowadził wzajemność pomocy sądowej pomiędzy Prusami i Austrją. (*Jour. de St. Petersb.)*

* (Obóz honwedów.) Donoszą z Pesztu, że w miesiącu lipcu zbierze się pod tym miastem instrukcyjny obóz honwedów. Otwarty on będzie osobiście przez cesarza i przy tej sposobności odbędą się wielkie uroczystości. Honwedzi tworzą w Węgrzech osobną milicję nie będącą w żadnym związku z wojskami innych krajów. Organizacja honwedów odbywa się czynnie. Liczba ich przy końcu tego roku wyniesie 120,000 ludzi. Izby peszteńskie uchwaliły dokładne ich uzbrojenie. (*La Patr.*)

* (Trzęsienia ziemi). Gazety trjesteńskie donoszą, że trzęsienia ziemi, które srożą się od 1-go marca w okręgu Woloska, spowodowały tam w rozmaitych punktach znaczne straty. Znaczna liczba domów została mniej więcej uszkodzoną. Najbardziej ucierpiała wieś Clano, położona na północ od Fiume. Liczą tam około 40 domów całkiem zburzonych. Zresztą trzęsienia ziemi zaczęły tam obecnie słabnąć. (*Jour. de St. Petersb.)*

Prusy i Niemcy.

* (Proces). Wiadomo, że w procesie wytoczonym byłemu elektorowi heskiemu przez księcia Wilhelma Hanau, jego syna, który żąda, ażeby płacono mu w dalszym ciągu rentę zapewnioną mu z mocy kontraktu, sąd apelacyjny w Kassel przyznał słuszność księciu Wilhelmowi. Pisma pruskie donoszą obecnie, że elektor odwołał się do najwyższego sądu apelacyjnego w Berlinie, żądając unieważnienia wyroku wydanego przeciw niemu. (*Jour. de St. Pet.)*

Francja.

* (Senat). Nieufność, z jaką sfery liberalne francuzkie spoglądały w ostatnich czasach na postawę senatu, wzmogła się jeszcze bardziej na skutek wniosku, który p. Le Roy de Saint-Arnaud postawił w zeszły piątek jako sprawozdawca komisji petycyjnej. P. Le Roy de Saint-Arnaud wnosił mianowicie za tem, ażeby rozmaite petycje, żądające ograniczenia prawa głosowania powszechnego, odesłane zostały do biura *des renseignements*, co oznaczałoby, że ma zapaść później decyzja co do tych petycij, po zasięgnięciu zdania co do ich zasadności. Ograniczenia, zaprowadzenia których petycje te żądają w prawie głosowania powszechnego, są rozmaitego charakteru i dotyczą głównie częścią wieku, częścią miejsca zamieszkania, częścią zaś uzdolnienia wyborców. Żądanem jest mianowicie, ażeby wiek upoważniający do uczestniczenia w wyborach, oznaczony został, zamiast 21, na 25 lat, oraz ażeby prawo wyborcze w gminie służyło na przyszłość dopiero po dwóch do trzech latach stałego w jednem miejscu pobytu, podczas gdy dotąd pobyt sześciomiesięczny w jednem miejscu upoważniał do brania udziału w wyborach. Oprócz tego petenci chcą, ażeby żądana była od każdego wyborcy znajomość czytania i pisania, który to warunek postawiony został niedawno w programie stronnictwa liberalnego belgickiego i znalazł także miejsce w konstytucji włoskiej. Sama już myśl, że tego rodzaju ograniczenia prawa głosowania powszechnego mogą być roztrząsane na serjo, oburzyła pisma liberalne. Podnoszą one z tego powodu wielką wrzawę, upatrują bowiem w tem dowód wyraźny mniemanych zamiarów reakcyjnych „stronnictwa małego, lecz potężnego" w senacie. Dziennik *France* przyznaje wprawdzie, że naród otrzymał prawo głosowania powszechnego poniekąd niespodzianie i bez przygotowania; lecz pomimo to, instytucja ta okazała się tak wyborną i uważaną jest obecnie przez cały naród jako nabytek, którego niepodobna go pozbawić, że niedopuszczalnem jest, ażeby do tylu problemów, z któremi walczyć potrzeba obecnie, dodano jeszcze bez potrzeby zmiany w jednem z praw zasadniczych. *Constitutionnel* widzi już w duchu, jak prąd reakcyjny, który przenika wysokie zgromadzenie w pałacu luksemburgskim, wybuchnie gwałtownie, i jak senat będzie odpowiadać *non possumus* na każdy środek liberalny, zaproponowany przez rząd. Na teraz atoli obawy te okazały się płonnemi. Senat odrzucił na swem posiedzeniu wczorajszem wniosek p. Saint-Armand i przeszedł co do petycij pomienionych do porządku dziennego. Inną bezwątpienia kwestją jest, czy senat nie zaprzeczy w innym wypadku tej gotowości, z jaką zadosyć uczynił w wypadku powyższym życzeniom liberalnym. Chodzi tu mianowicie o zapowiedziane przez p. Ollivier'a żądanie, ażeby senat zrzekł się jednego ze swych największych praw, t. j. prawa służącego samemu tylko senatowi uchwalania zmian w konstytucji. Że strony liberalnej żądane jest energicznie od senatu, ażeby przystał na zniesienie pomienionego przepisu konstytucji. (*Nordd. A. Z.)*

* (Organizacja municypalna). *Paryż, 15 marca.* Komisja wyznaczona do przygotowania organizacji municypalnej stolicy, odbyła dziś nowe i ważne posiedzenie. Na porządku dziennym stała nietylko już kwestja wewnętrznej administracji miasta, ale także oznaczenie departamentu Sekwany, czy należy utrzymać go takim jakim jest obecnie, czy też określić go w samym obrębie Paryża. W tym ostatnim razie, czy z okręgów Sceaux i Saint-Denis potrzeba będzie utworzyć oddzielny departament, czy też przyłączyć je do departamentu Sekwany i Oise. Co do tych punktów komisja ma teraz wyrzec swoje zdanie. Rozumie się, że dla rozstrzygnięcia tej kwestji nie wystarczyło jedno posiedzenie. (*La Fr.)*

* (Marszałek Mac-Mahon). *La Patr* z d. 15 marca pisze: Depesza prywatna doniosła, że marszałek Mac-Mahon, dowiedziawszy się o wymotywowanej uchwale ciała prawodawczego, podał się do dymisji jako jenerał-gubernator Algerji. Dowiadujemy się, że dotychczas nie otrzymano w Paryżu ani urzędowej dymisji marszałka, ani też żadnej depeszy zawiadamiającej, iż tenże ma zamiar podania się do dymisji. Zapewniają, że marszałek postanowił wystąpić z mową w senacie bądź przy rozprawach nad uchwałą senatu, bądź też przy sposobności interpelacji co do kwestji algierskiej, którą mają zamiar postawić niektórzy członkowie zgromadzenia. Być może, że marszałek wykaże w mowie kierunek postępowania, jakiego trzymać się zamierza.

* (List księcia Henryka de Bourbon). List księcia Henryka de Bourbon, który dał powód do pojedynku pomiędzy tym książęciem i księciem Montpensier, podawany jest przez pisma francuzkie bez żadnych uwag, co tem bardziej powinno zadziwiać, że niektóre zarzuty wystósowane w tym liście przeciw księciu Montpensier, odpowiadają ze wszech miar postawie, którą większa część pism paryzkich przybrała względem kandydatury tego księcia do tronu hiszpańskiego. Tak między innemi zarzut, że kandydatura księcia Montpensier jest jedynie oznaką sprzysiężenia powszechnego, skierowanego przeciw cesarzowi Napoleonowi, zrobiony był także przez dziennik *Public* nie dawniej jak parę dni przedtem. Zdaje się przeto, że pisma francuzkie, zachowując się obecnie tak obojętnie względem oświadczeń księcia Henryka de Bourbon, wstydzą się takiego sprzymierzeńca przeciw księciu Montpensier. Jeżeli, jak przypuszczać należy, list pomieniony wywrze takież same wrażenie na przeciwnikach hiszpańskich księcia Montpensier, to w takim razie całe to wydarzenie przyczyni się jedynie do poparcia kandydatury tego ostatniego. (*Nordd. A. Z.)*

Turcja i ziemie słowiańskie.

* (Położenie rzeczy w Bulgarji.) Mniemane powodzenie administracji tureckiej na wyspie Kandji, o którem wspomniała w tych dniach *Patrie* na zasadzie raportów złożonych przez jenerał-gubernatora tamecznego, pozostaje w smutnym kontraście z obecnem położeniem rzeczy w Bulgarji północno-wschodniej. Od czasu odwołania ztamtąd Mithada-paszy, administracja pogarszała się coraz bardziej. Wszystkie przedsięwzięcia użytku powszechnego, powołane do życia przez Mithada-paszę, obróciły się w niwecz; finanse wilajetu znajdują się w smutnem położeniu, przedajność zaś i przywłaszczanie sobie grosza publicznego są na porządku dziennym. Gdy rząd wezwał niedawno gubernatorów Warny i Sylistrji do złożenia rachunków, dla sprawdzenia takowych, spłonęły w obu tych miejscowościach, w tym samym prawie czasie, gmachy, w których mieściły się rachunki wraz z należącemi do tego pokwitowaniami. Niepewność na drogach publicznych, która ustała była całkiem za czasów Mithada-paszy, wróciła obecnie znowu, i w samym nawet Ruszczuku miały miejsce w lutym kilkakrotne czyny gwałtowne. (*Nordd. A. Z.)*

Portugalja.

* (Wybory). Wiadomości z Portugalji donoszą, że wybory portugalskie odbyły się w całem królestwie spokojnie i że rząd otrzymał znaczną większość. (*La Fr.)*

Rozmaitości.

* (Wystawa neapolitańska). Dzienniki zagraniczne donoszą, że w roku bieżącym, w Neapolu, ma być urządzona międzynarodowa wystawa morska, zasługująca na szczególną uwagę, tak pod względem oryginalności, jako też nowości; będzie to bowiem druga taka wystawa w Europie. Pierwszy pomysł międzynarodowej wystawy morskiej powziął znany inżynier marynarki p. Nicole w roku 1866, podczas gdy przechadzał się w labiryncie budowli ówczasowej wystawy paryzkiej. Przy pomocy przyjaciół i kolegów p. Nicole potrafił zainteresować swym pomysłem nietylko publiczność, ale nawet administracja, a skutkiem energicznych jego starań była pierwsza wystawa morska w Hawrze w roku 1868. Obecnie za przykładem Hawru, ma być urządzona wystawa w Neapolu. Czyim jest pomysłem wystawa neapolitańska, niewiadomo; ale projekt jej złożony został przez włoskiego ministra rolnictwa, przemysłu i handlu królowi, który dekretem z dnia 11 kwietnia 1869 roku zatwierdził ten projekt i przeznaczył na honorowego prezesa międzynarodowej rady młodszego syna swego księcia Amadeusza. Na tej wystawie figurować będą wszelkiego rodzaju statki, parowce i okręta; ponieważ zaś okręt mieści w sobie przedmioty z całego świata, przeto na wystawie będą wszelkiego rodzaju towary, przewożone lub używane na statkach, a nareszcie, ponieważ na wystawie będą okręta ze wszystkich stron kuli ziemskiej, więc w Neapolu zgromadzą się przedstawiciele wszystkich narodów świata. Tym sposobem program wystawy neapolitańskiej będzie bardzo obszerny i może zaspokoić wszelkie wymagania. Wystawa ta ma być otwartą niezawodnie 1 kwietnia r. b. (podług nowego kalendarza) i trwać będzie trzy miesiące, to jest do 1 lipca. Podług ogłoszonego programu na wystawie znajdować się będą: 1) statki rozmaitej konstrukcji, 2) towary przywozowe i wywozowe wszelkiego rodzaju, 3) przedmioty rybołówstwa, i 4) dzieła dotyczące żeglugi morskiej i handlu morskiego. Na końcu wystawy odbędzie się powszechny kongres osób zajmujących się rozwinięciem marynarki kupieckiej i handlu międzynarodowego. Wielkość wystawy neapolitańskiej przewidzieć się nie daje, ale na wystawie w Hawrze ilość wystawców podług urzędowego katalogu, wynosiła 2,973. Bezwątpienia znajdzie się wiele amatorów dla przypatrzenia się wystawie. Pragnący udać się tam z Warszawy będą mieli sposobność zwiedzić po drodze wiele osobliwości, droga bowiem z Warszawy do Neapolu prowadzi na Wiedeń, czarującą miejscowość Zimering, Trjest, Wenecją, Florencją i Rzym. Jakkolwiek dotąd nie masz żadnych ogłoszeń o podróży do Neapolu, lecz prawdopodobnie utworzą się kompanije, które podejmą się wygodnego przewożenia podróżnych za umiarkowaną opłatą do Neapolu. Co się tycze Włoch, powiadają, że tam już wydano rozporządzenie, aby na czas trwania wystawy w Neapolu taryfa kolei żelaznych włoskich znacznie była zniżona, nietylko dla przewożenia towarów, ale i dla pasażerów, z uwagi, że ilość tych będzie bardzo znaczna, a zatem koleje nie będą stratne.

* (Ilość gazet). *Nord* podaje następujący wykaz ilości gazet wychodzących od roku 1865: we Francji 1,640, w Anglji 1,260, Stanach Zjednoczonych 4,000, w Prusach 700, we Włoszech 500. w Austrji 365, Szwajcarji 300, Belgji 275, Niderlandach 225, Rosji 200, Hiszpanji 200, Szwecji i Norwegji 150, Danji i Turcji po 100. Zresztą

należy dodać, że od roku 1865 ilość gazet znacznie się zwiększyła.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 6 (18) Marca.

*(**Zabawa w Prado za Wolskiemi rogatkami w Sobotę d. 7 (19) marca r. b.**) Idąc za ustalonym oddawna zwyczajem, nadającym wyjątkowy przywilej bawienia się przez dzień jeden wśród postu, urządzoną zostanie w Prado, za rogatkami Wolskiemi, w przyszłą sobotę dnia 7 (19) zabawa w charakterze zwykłych tego rodzaju zabaw w Prado,—do g. 12 w nocy. Ponieważ w dzień ten solenizantami są Józefowie i Józefy, cyfra więc ich, na wielkim transparencie, jaśnieć będzie otoczona kolosalnym wieńcem kwiatów, zaś podczas nowej polki, skomponowanej i ofiarowanej przez orkiestrę w Prado wszystkim solenizującym dnia tego, cyfrę ich i cały transparent oświetlą ognie bengalskie. O godzinie 12-tej odtańczony zostanie, na środku sali balowej, w odpowiednich kostjumach, komiczno-charakterystyczny taniec „Lejbe i Sora" w trzech oddziałach. Mężczyźni płacą kop. 75 i kop. 5 na ubogich. Damy w towarzystwie mężczyzn, bezpłatnie. Omnibusy z placu teatralnego na miejsce, i na powrót w nocy, niezawodnie kursować będą.

Kolej Fabryczno-Łodzka.

Pociąg Nr. 1, wychodzi z Łodzi o godz. 12 min. 23 przybywa do Koluszek o godz. 1 m. 10 i tam spotyka się z pociągiem osobowym drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej. Podróżni pociągiem tym udający się, przybywają do Sosnowic o godz. 9 wieczór, a do Wrocławia o godz. 12 m. 12 rano.

Pociąg Nr. 2, wychodzi z Koluszek o godz. 2 min. 35 przybywa do Łodzi o godz. 3 m. 32. Pociąg ten łączy się w Koluszkach z pociągiem osobowym drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, wychodzącym z Sosnowic o godz. 7 m. 30 rano. Podróżni pociągiem Nr. 1 przybywający do Koluszek o godz. 1 m. 20 łączą się z tymże pociągiem drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, przybywają do Warszawy o g. 5 m. 38 po południu, a do Aleksandrowa o g. 7 m. 20 wieczorem.

Poczty odchodzące z Warszawy.

Codziennie:

Do Radomia o godzinie 10 rano, omnibus; — do Lublina o godzinie 1 po południu, kareta;—do Łomży o godzinie 2 po południu, kareta;—do Lublina o godzinie 6 po południu, omnibus;—do Sochaczewa o godzinie 6 po południu, omnibus;—do Radomia o godzinie 6 minut 30 po południu, kareta. Oprócz tego wyprawiana zostaje:

W Poniedziałek. Do Piaseczna o godzinie 12 w południe, wózkowa.

Kalendarz.

W sobotę 7 (19) marca, — *św. Józefa Oblubieńca N. M. P.* — Słońce wsch. o godz. 6 min. 8; zach. o godz. 6 min. 9.

W niedzielę 8 (20) marca, — św. Wincentego bisk. — Słońce wsch. o godz. 6 min. 5; zach. o godz. 6 min. 11.

Stan pogody.

Dziś z rana zimna — 4.°3 R.

Wczoraj.	o g. 7 z rana.	o g. 1 po poł.
Barometr w milimetrach	755.1	752.8
Termometr Reaumura	—4.7	+1.°5
Stan nieba	pogodny.	pogodny.

Największe ciepło + 1,°9 R. Największe zimno — 5,°0 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 7 cali 10.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, w piątek, trajedja w 5-ciu aktach 11-tu obrazach, **Romeo i Julja**. — Osoby: Eskalus, książę panujący w Weronie — p. *Boczkowski*; Parys — p. *Kwieciński*, Merkucio—p. *Stolpe* — (obadwaj powyżsi, krewni Eskalusa); Montekio—pan *Surewicz*, Kapulet — p. *Grzywiński* — (obadwaj naczelnicy dwóch nieprzyjaznych sobie rodzin); Romeo, syn Montekiego — p. *Wardzyński*; Benwolio, synowiec Montekiego — pan *Szymanowski*; Pani Kapulet, żona Kapuleta — pani *Niewiarowska*; Julja, córka Kapuleta — pani *Modrzejewska*; Tybalt, krewny pani Kapulet—p. *Piasecki*; Laurenty franciszkanin—p. *Chęciński*; Jan franciszkanin —p. *Dąbrowski*; Marta, mamka Julji—panna *Micińska*; Aptekarz—p. *Dobrowolski*; Paź Parysa — pan *Jejde*; Baltazar, służący Romea— p. *Szober*; Piotr — p. *Damse*, Samson—p. *Kruszewski*, Grzegorz—p. *Nowakiewicz* — (trzej powyżsi, słudzy Kapuleta); Abraham, służący Montekiego—p. *Krupiński*.—*Jutro*, w sobotę, opera **Prorok**, przez artystów włoskich; abonament zawieszony. — *Wczoraj*, we czwartek, dawano scenę z **Don Bucefalo**, operę **Małżeństwo przy latarniach**, balet **Córka źle strzeżona**, było osób 232.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Jutro*, w soboię, komedja **Zemsta pani Hrabiny**. — *Wczoraj*, we czwartek, dawano komedję **Syn Giboyera**, było osób 402.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowskim).—*Otwarty* **w Niedziele i Czwartki.**

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowskim), w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

TEATR MAGICZNY (przy ulicy Miodowej Nr. 490 w domu Lessera).—*Nieodwołalnie ostatni tydzień.* —*Jutro i codziennie*, profesor *Levieux Galeuchet* zwany czarnoksiężnikiem Wschodu, będzie miał zaszczyt dać **Wielkie przedstawienia magji i magnetyzmu**. — Cena miejsc: pierwsze pięć rzędów krzeseł po kop. 65; pierwsze miejsce 40 kop., drugie miejsce 20 kop.—Początek o godzinie 7 i pół wieczorem.

W DOMU GRODZICKIEGO (na Krakowskiem-Przedmieściu w lokalu zajmowanym poprzednio przez cukiernię Grohnerta),—*Dziś i codziennie*, będzie się okazywać przybyła do Warszawy **Dziewica olbrzym „Flora,"** piękność reńska z kolonji nad Renem. — Widzieć można codziennie od godziny 11 rano do 9 wieczorem. - Cena miejsc: 1-sze kop. 30 i kop. 5 na ubogich, drugie kop. 15;— dzieci do lat 10-u płacą połowę ceny.

ALKAZAR (przy ulicy Królewskiej). —*Dziś i codziennie*, **przedstawienia izraelskiej trupy dramatycznej, w języku niemieckim**. — Początek o godzinie $7^{1}/_{2}$ wieczorem.

---

* Dnia 5 (17) b. m. i roku, chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 69, wyzdrowiało 70, umarło 5, pozostało 2121 (mężczyzn 1027, kobiet 994) z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 169, kobiet 161.

* Dnia 5 (17) bież. mies. i roku, urodziło się: *chrześcjan:* płci mezkiej 7, płci żeńskiej 6; *starozakonnych:* płci mezkiej 3, płci żeńskiej 2, razem 18; —zawarło śluby małżeńskie: par: *chrześcjan* —; *starozakonnych* —; — **umarło:** *chrześcjan:* płci mezkiej 6, płci żeńskiej 5; *starozakonnych:* płci mezkiej 2, płci żeńskiej 2, razem 15.

Ceny Targowe.

dnia 5 (17) Marca 1870 roku.

RODZAJ PRODUKTOW	Czetwert rsr.	Czetwert kop.	Korzec od — do (ruble sr. i kopiejki)			
Pszenica	10	92	6	15	6	$82^{1}/_{2}$
Żyto	6	42	3	90	4	—
Jęczmień			—		—	—
Owies	3	72	2	25	2	$32^{1}/_{2}$
Groch polny	6		3	15	3	75
Kartofle	1	92	1	5	1	20

Pud siana od kop. — — 37. Pud słomy od kop. - — $27^{1}/_{2}$.

Dowozy: Pszenicy 200; Żyta 149; Jęczmienia —; Owsa 57 czetwerti.

KURSA TELEGRAFICZNE
Ajentury Rudolfa Okręt

Petersburg, d. 5 (17) Marca 1870 r.

	za rsr.
Weksle na Londyn 3 mies.	
„ Amsterdam „	—
„ Hamburg „	
„ Paryż	
„ Berlin 15 dni za 100 Rs.	-
5% Bilety Bankowe 1-m	90
5% „ „ 2-m	$89^{3}/_{8}$
5% „ „ 3-m	$91^{1}/_{4}$
5% Pożyczka Premjowa wewnętrzna z r. 1864	$154^{1}/_{4}$
5% „ „ „ z r. 1866	$151^{3}/_{4}$
5% „ Rus. Ang. z r. 1870	$107^{3}/_{4}$
5% Listy Zastawne Ruskie	109
Akcje W-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs.	152
Akcje Drogi Żelaz. Warszawsko-Terespolskiej	116
„ „ „ „ Wiedeńskiej	
Obligacje W-go Tow. dróg żelaznych	—
„ Terespolskiej	
„ Nikołajewskiej	$112^{3}/_{4}$
Imperjały.	$674^{1}/_{2}$
Dyskonto.	$5^{3}/_{4}$
RYGA.	
Weksle na Londyn	$29^{1}/_{8}$
„ Paryż	$306^{1}/_{2}$
Pożyczka Premjowa 1em	154
„ „ 2em	—
ODESSA.	
Weksle na Londyn	—
„ Paryż	—

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 6 (18) Marca 1870 r.

MONETY.			Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie			--	-	6	75
Dukaty Holenderskie nowe ważne			—	–	3	83
Frydrychsdory Pruskie				—		
Pruski kurant za 100 tal.			—		—	
PAPIERY (bez wartości kuponów						
Obligi Skarbu za rs. 100			—	–	88	25
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100			—	-		-
Obligacje cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę			—	—	116	–
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. l. A. po złp. 300 za sztukę			—	-	58	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę z kupon.			—	—	38	33
„ „ bez kuponu				—	—	
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100			96	31	95	81
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)			96	6	95	56
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego			-	—	100	17
Listy likwidacyjne za rs. 100*)			77	22	76	91
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100			40	—	–	
5 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100			—		86	50
6 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100			—	–	–	
Bilety Banku Ces. Ros z r. 1860 za rs. 100			91	50	—	
Metaliki Lutowe za rs. 100			—		100	67
„ Sierpniowe za rs. 100			—	–	101	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100			154	—		—
„ „ „ z 1866 rs. 100			—			—
5% Listy Zastaw. Rosji			109	—	108	25
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125			—		150	–
Obligacje Głów. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2,000 za rs. 100			-	—		—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę			70	50	–	—
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po fr. 500 za sztukę			–	-		—
Akcje Drogi Żel. War.-Bydgoskiej za rs. 100			73	—	72	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100			-	—		–
Akcje Drogi Żel. War.-Terespolskiej za rs. 100			117	—		—
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej			—	—	105	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100			165	—		—
WEXLE.						
Berlin	100 Tal.	2 m.	120	75	120	60
„	„ „	k. t.	120	60	120	45
Wrocław	„ „	2 m.	--	--		--
Gdańsk	„ „	2 m.	120	60	120	45
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	183	90		—
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	8	30	8	28
Paryż	300 Frank.	2 m.	98	70	--	—
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	99	30	99	—
Petersburg	100 Rsr.	3 m.	99		98	66
„	„ „	k. t.	100		99	75
Moskwa	„ „	1 m.	..	—	–	–
„	„ „	k. t.	—	-	-	–

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. — k. $94^{4}/_{9}$.
* „ „ od Listów Likwidacyjn. rs. 1 k. $18^{8}/_{9}$.

KURSA TELEGRAFICZNE
Ajentury Rudolfa Okręt

z Berlina, d. 5 (17) Marca 1870 r.

Z BERLINA.	żądają	płacą
Bilety Banku Rosyjskiego.		$74^{1}/_{2}$
Weksle na Warszawę		$74^{1}/_{8}$
„ Petersburg 3 tygodn.		$82^{1}/_{4}$
„ 3 miesięczny		$81^{3}/_{8}$
„ Londyn 3 „		$624^{3}/_{8}$
„ Paryż 2 „		$81^{1}/_{6}$
„ Hamburg 2 „		$151^{1}/_{8}$
„ Wiedeń 2 „		$81^{3}/_{4}$
4% Listy Zastawne		71
4% „ Likwidacyjne.		$56^{7}/_{8}$
4% Obligacje Skarbowe		$69^{1}/_{2}$
5% Listy Zastawne Ruskie		$82^{3}/_{4}$
5-ta Pożyczka Stieglitza		$67^{1}/_{4}$
5% „ Rus. Ang. z r. 1870		84
5% 1° „ Premiowe „ 1864		$118^{7}/_{8}$
5% 2° „ „ 1866		117
Akcja dróg żelaznych Wielk. Towarz.		$93^{5}/_{8}$
„ „ „ Warsz.-Wiedeńskiej		57
„ „ „ „ Terespolskiej		89
„ „ „ Fabryczno-Łodzkiej		80
Obligacje Dr. „ Warszawsko-Wiedeńskiej		$84^{1}/_{4}$
„ „ „ „ Terespolskiej		$81^{1}/_{2}$
Żyto w miejscu		$44^{1}/_{2}$
„ na dostawę		$43^{3}/_{4}$
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		124 20
„ Paryż		49 20
„ Hamburg		91 80
Akcje Banku Kredytowego		282 70
„ „ Anglo-Austr.		359 —
Pożyczka Narodowa		71 55
Lombardy		244 80
Losy z roku 1860		98 20
„ „ 1864		120 75
Z PARYZA.		
Renta 3%		73 70
Renta Włoska		55 90
Akcje Kredytu Ruchomego		286 25
Z LONDYNU.		
3% Papiery (Consols)		$93^{1}/_{16}$

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 1875. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kielcach.

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, iż na dobra niżej wymienione, zażądane zostały pożyczki Towarzystwa obciążyć mające pierwszą onych hypotekę do wysokości sum poniżej przy każdych dobrach wymienionych, jako to:

1. Dobra Niegosławice, w Powiecie Pińczowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 14,000.
2. Dobra Nieprowice, w Powiecie Pińczowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 14,000.
3. Dobra Rudawa, w Powiecie Pińczowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 12,200.
4. Dobra Złota, w Powiecie Pińczowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 29,000.
5. Dobra Pełczyska, w Powiecie Pińczowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 38,000.
6. Dobra Biała-Błotna, w Powiecie Włoszczowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 7,200.
7. Dobra Gołuchów, w Powiecie Pińczowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 7,600.
8. Dobra Szarkówka, w Powiecie Miechowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 4,500.
9. Dobra Nagórzany, w Powiecie Pińczowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 14,600.
10. Dobra Grzymała, w Powiecie Stopnickim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 7,285.
11. Dobra Krasówek, w Powiecie Andrejowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 2,850.
12. Dobra Opatkowice-Pojałowieckie, w Powiecie Andrejowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 5,200.
13. Dobra Kijany, w Powiecie Pińczowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 8,350.
14. Dobra Polikarcice, w Powiecie Miechowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 9,500.

Zarzuty jakieby przeciw obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione być mogły przez stowarzyszonych, roztrząsane będą, jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5 u, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4-ch od daty niniejszego ogłoszenia.

Kielce dnia 2 (14) Marca 1870 roku.
za Prezesa,
Radca, R. Krosnowski.
Pisarz, Janczewski.

N. D. 1124. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI), объявляетъ, что 20 Декабря 1869 года поступило въ оный прошеніе Статскаго Совѣтника Кондрашова о выдачѣ иностранцу Виландеру 10-лѣтней привилегіи за усовершенствованную имъ лампу.

3—3 31 Января 1870 года.

N. D. 1500 *Магистратъ Губернскаго Города Калиша.*

Проситъ Войтовъ Гминъ, Президентовъ и Бургомистровъ городовъ а также всѣ Полицейскія Власти о розысканіи крестьянина Людовика Бохенъ какъ равно его движимаго и недвижимаго имущества на пополненіе числящейся за нимъ недоимки 30 руб. 10 коп. за куплевный имъ сарай и о послѣдующемъ неоставить увѣдомить Магистратъ.

Г. Калишъ, Февраля 14 дня 1870 года.
3—3 за Президента, (.....).

OTWARCIE SPADKÓW. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 1925. Pisarz Kancelarji Hypotecznej w Warszawie.

Z powodu nastąpionej śmierci:

1. Hermana Goldstein, współwłaściciela nieruchomości w Warszawie na Przedmieściu Praga pod N-rem 191 położonej, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, wyznacza się termin na dzień 16 (28) Września 1870 r. w Kancelarji Hypotecznej Gubernji Warszawskiej, gdzie wszyscy interesanci zgłosić się winni z prawami swemi pod prekluzją.

Warszawa d. 4 (16) Marca 1870 r.
Hube.

N. D. *1924. Pisarz Kancelarji Hypotecznej Gubernji Warszawskiej.*

Z powodu nastąpionej śmierci: *a*) Franciszka Radziszewskiego właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2673*a*. położonej; *b*) Teodora Heinrich wierzyciela sumy rsr. 5,700, na nieruchomości Warszawskiej Nr. 1432 w dziale IV pod Nr. 3 wykazu hypotecznego ubezpieczonej; *c*) Teresy z Ratków Sachetti wierzycielki sumy rs. 9,900 na nieruchomości Nr. 1314 w dziale IV pod Nr. 19 i rs 6,750 na nieruchomości Nr 2481 *a*, w dziale IV pod Nr. 17 ubezpieczonych, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego wyznacza się termin na dzień 6 (18) Czerwca 1870 r. w Kancelarji Hypotecznej Miasta Warszawy, gdzie wszyscy interesowani z prawami swemi zgłosić się winni pod prekluzją.

Warszawa d. 3 (15) Marca 1870 r.
Hube.

N. D. *1915. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Po zmarłym Gotlibie Fenior, współwierzycielu następujących sum:

1. rsr. 2,700, rsr. 900 i rsr 900, na nieruchomości tu w Warszawie pod Nr. 1423 zabezpieczonej;
2) rs. 3,300 na nieruchomości w Warszawie pod Nr. 396 lokowanych;
3) rs. 2,500 na nieruchomości w Warszawie pod Nr. 183 ubezpieczonych;
4. rs. 750 na nieruchomości w Warszawie w przedmieściu Praga pod Nr. 227 położonej lokowanych, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego wyznacza się termin w kancelarji podpisanego Rejenta na dzień 16 (28) Września 1870 r.

Aleksander Dziewulski.

N. D. 1893. Rejent Kancelarji Zemiańskiej w Warszawie.

Po zaszłej śmierci Michaliny z Cieszewskich Sławińskiej, współwłaścicielki dóbr Walewo lit. A. w Powiecie Łęczyckim położonych, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, termin na dzień 18 (30) Września 1870 r. w Kancelarji Hypotecznej oznaczony został.

Warszawa d. 4 (16) Marca 1870 r.
Teofil Brzozowski.

N. 1921. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach.

Zawiadamia, iż z nastąpioną śmiercią Feliksa Komar, właściciela dóbr Piestrzec w Okręgu Sądowym Stopnickim Gubernji Kieleckiej położonych, otworzył się spadek, do uregulowania którego, w księdze wieczystej tychże dóbr, termin prekluzyjny na dzień 9 (21) Września 1870 r. w kancelarji swej wyznacza.

Kielce dnia 23 Lutego (7 Marca) 1870 r.
Stanisław Makowski.

N. D. 1923. Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach.

Ogłasza, iż po śmierci Gustawa de Kramsta, zmarłego w Frejburgu w dniu 13 Grudnia 1869 r., właściciela dóbr Gzichów z Okręgu Olkuskiego, Trzebiesławice z Okręgu Lelowskiego, Ujejsce z Okręgu Lelowskiego, Bolesław z Okręgu Olkuskiego, Wysoka z Okręgu Pilickiego i Zagórze z Okręgu Olkuskiego; oraz po śmierci Alojzego Fibich, zmarłego w Krakowie w dniu 19 Listopada 1869 r., wierzyciela sum: 1) rs. 6,000, w Dziale IV pod № 17 na dobrach Chmielnik z Okręgu Szydłowskiego; 2) rs. 1,561 kop. 64, z większej rs. 4,500 pochodzącej, w Dziale IV pod № 34, na dobrach Górki z Okręgu Stopnickiego 3) rs. 3,000, w Dziale IV pod № 12 na dobrach Wolcia Siesławska z Okręgu Stopnickiego; 4) rs. 6,400, w Dziale IV ad № 10 lit. *t.* na dobrach Brzozówka z Okręgu Szydłowskiego, i 5) rs. 60, znajdujących się w depozycie władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, z dóbr Badrzychowice z Okręgu Stopnickiego. Toczy się spadek z terminem prokluzyjnym, co do Kramsty na dzień 14 (26) Września 1870 r., a co do Aloizego Fibich na dzień 15 (27) Września 1870 r.

Kielce dnia 25 Lutego (8 Marca) 1870 r.
Gidlewski.

N. D. *30. Pisarz Sądu Pokoju w Brezinie.*

Po śmierci:

1. Jakóba i Lai małżonków Grynfeld, jawnych z wykazu hypotecznego posiadaczy sumy rs. 360, albo złp. 2,400, na nieruchomości dawniej № 167, a obecnie № 6 w mieście Brezinach położonej, w Dziale IV pod № 1 intabulowanej.

2. Wojciecha Bujakiewicza, jawnego posiadacza sposobem zastrzeżenia. prawa i miejsca hypotecznego względem sumy rs. 270, albo złp. 1,800, w Dziale IV wykazu hypotecznego, powołanej wyżej realności, zapisanego.

3. Marjanny Adamczewskiej, właścicielki osady kolonjalnej № 2, składającej się z domu mieszkalnego, zabudowań gospodarskich i 30 mórg gruntu, we wsi Lubowidzy Powiecie Brezińskim Gubernji Petrokowskiej, sytuowanej, i

4. Karola-Fryderyka Hellwig, właściciela nieruchomości № 97 w mieście Tomaszowie położonej.

Otworzyły się spadki, do uregulowania których, wyznacza się termin prekluzyjny na dzień 1 (13) Lipca 1870 r. w Kancelarji Hypotecznej Sądu tutejszego.

Breziny dnia 1 (13) Grudnia 1869 r.
Wiktor Ślósarski.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 1903. Bank Polski.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 15 (27) Kwietnia r. b. i następnych od godziny 11 z rana odbywać się będzie w składach Bankowych przy ulicy Nowogrodzkiej, licytacja na sprzedaż wełny i innych towarów w Banku zastawionych, a w właściwym czasie niewykup onych.

Sprzedaż odbywać się będzie za gotowe pieniądze, zaraz po przybiciu płacić się mające.

Warszawa d. 4 (16) Marca 1870 r.
Vice-Prezes,
Rzeczywisty Radca Stanu, Roguski.
Naczelnik Kancelarji,
Radca Dworu, J. Makulec.

N D. 1862. *Управленіе Западнаго Почтоваго Округа.*

Извѣщаетъ, что 27 Марта (8 Апрѣля) 1870 года, въ 12 часовъ въ полдень въ присутствіи сего Управленія, въ Почтовомъ домѣ въ Варшавѣ подъ № 1337, будутъ произведены изустные торги на продажу бочекъ и другихъ принадлежащихъ къ нимъ предметовъ, употреблявшихся для вывозки нечистоты изъ отхожихъ мѣстъ въ сказанномъ домѣ.

Г. Варшава, 3 Марта 1870 года.
Начальникъ Округа, Фрейгангъ
1—3 Начальникъ Отдѣленія, Хрубантъ.

N. D. 1907. Trybunał Cywilny w Płocku.

Podaje do wiadomości, że w dniu 9 (21) Kwietnia 1870 r. o godzimie 11 z rana w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Płocku, odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w ciągu 1870 roku dla tegoż Trybunału, oraz dla Prokuratora Królewskiego i dla Archiwum Akt Dawnych przy tymże Trybunale i dla Sądu Pokoju w Płocku drzewa na opał, świec, materjałów kancelaryjnych i na uskutecznienie różnych robót.

Bliższe szczegóły, jako też warunki licytajne i wzór do deklaracji mogą być przejrzane w kancelarji Trybunału Cywilnego w Płocku, każdego dnia oprócz Niedziel i dni świątecznych.

Płock d. 23 Lutego (7 Marca) 1870 r.
Prezes Trojanowski.

N. D. 1902. *Комитетъ Варшавскаго Уяздовскаго Военнаго Госпиталя.*

Въ Варшавскомъ Уяздовскомъ Военномъ Госпиталѣ 10 сего Марта съ 11 часовъ утра будетъ произведенъ одинъ рѣшительный торгъ, на поставку для больныхъ сего Госпиталя говядины до 6,600 пудовъ, желающіе быть на торгахъ обязаны представить залогъ по суммѣ 20% съ рубля, и права на допущеніе къ торгамъ.

Билеты акціи желѣзныхъ дорогъ и застарные листы будутъ приняты по курсу; запѣчатанные конверты отъ подающихъ лицъ на основаніи существующихъ постановленій только до начатія торговъ.

Г. Варшава, Марта 4 дня 1870 года.
Главный Врачь, Статскій Совѣтникъ,
2—3 Ильинскій.

N. D. 1736. Сосновицкая Таможня симъ дѣлаетъ извѣстнымъ, что 23 Марта (4 Апрѣля) и слѣдующихъ чиселъ 1870 г. въ зданіяхъ ея (на станцій желѣзной дороги Сосновцы) продаваться будутъ съ аукціона, разные конфискованные товары по оцѣнкѣ на 3,000 руб. серебромъ, а именно: шерстьянные и бумажныя издѣлія и разныя другія товары а также дамское платье.

* * *

Komora Celna Sosnowice niniejszem obwieszcza, że w dniach 23 Marca (4 Kwietnia) i następnych dni 1870 r., w gmachu jej (na stacji Drogi Żelaznej Sosnowice), sprzedawane będą przez publiczną licytację. różne konfiskowane towary, wogóle na rs. 3,000 oszacowane a mianowicie: wełniane i bawełniane wyroby i różne towary a także gotowe damskie ubiory.

Г. Сосновцы, 24 Февраля 1869 года.
и. д. Управляющаго Таможнею, (.....).

D. N. 1865. Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Starozakonnych w Warszawie.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 10 (22) Marca r. b. o godzinie 12 z południa odbędzie się w Kancelarji Szpitalnej licytacja in minus na dostawę dla tegoż Szpitala pieczywa świątecznego czyli mąc na nadchodzące święta Wielkanocne.

w Warunki licytacyjne przejrzeć można

N. D. 1914. Prawnie zajęte objekta jako to: kanapy, krzesła, szafy, stoły, lustra, komody, zegary, miedź kuchenna, suknie mężkie i t p., w Warszawie na placu targowym Stare-Miasto, w d. 9 (21) o godzinie 10 rano, w przedmieściu Praga na placu targowym Wołowy zwanym, w d. 10 (22) o godzinie 11 z rana i na placu rynek nowego-Miasta w d. 13 (25) Marca r. b. o godzinie 10 z rana, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Zawadzki, Komornik.

N. D. 1807. Podpisany Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie w domu pod Nr. 519 zamieszkały, jako Obrońca Pawła Karwadzkiego dawniej Rejenta okręgu Włocławskiego, a obecnie Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej w Radomiu w mieście gubernjalnem Radomiu zamieszkałego, działając na zasadzie wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniu 23 Maja (4 Czerwca) 1868 r. z ilacji zapadłego, wzywam wszystkich mogących mieć pretensje do tegoż Pawła Karwadzkiego, jako Rejenta okręgu Włocławskiego, aby takowe w ciągu miesięcy trzech licząc od daty dzisiejszej objawili, bądź to przez podanie do JW Prokuratora Królewskiego przy Trybunale Cywilnym w Warszawie bądź też przez zapisanie ostrzeżenia kaucji przez Hieronima Szatkowskiego właściciela folwarku Słone w powiecie i okręgu Włocławskim położonego, za tymże Rejentem Pawłem Karwadzkim stawionej w sumie rs. 450 zahypotekowanej w dziale IV pod Nr. 1 księgi wieczystej folwarku Słone, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Brestie, w powiecie Włocławskim położonego, gdyż po upływie powyż rzeczonego trzech miesięcznego terminu, uczynię wniosek przez ilacją do Trybunału Cywilnego w Warszawie o nakazie wykreślenia kaucji powyż rzeczonej.

Warrzawa d. 13 (25) Sierpnia 1868 r.
Teofil Tomicki, Adwokat.

N. D. 1809. Podpisany Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie w domu pod Nr. 519 zamieszkały, jako Obrońca Jana Szostkowskiego, byłego Komornika przy Trybunale Cywilnym gubernji Mazowieckiej, następnie Warszawskiej w Warszawie, a obecnie Obrońcy przy Sądzie Pokoju okręgu Zgierskiego, w mieście Łodzi okręgu Zgierskim zamieszkałego, działając na zasadzie wyroku Trybunału Cywilnego gubernji Warszawskiej w Warszawie, w dniu 26 Maja (7 Czerwca) 1865 r. z ilacji zapadłego, wzywam wszystkich mogących mieć pretensję do Jana Szostkowskiego, jako Komornika przy Trybunale Cywilnym gubernji Mazowieckiej, a obecnie Warszawskiej w Warszawie, aby takowe w ciągu miesięcy trzech, licząc od daty dzisiejszej objawili, bądźto przez podanie do JW. Prokuratora Królewskiego przy Trybunale Cywilnym gubernji Warszawskiej w Warszawie przez zapisanie ostrzeżenia na kaucji przez tegoż Jana Szostkowskiego b. Komornika za sobą stawionej w sumie rs. 900 albo łp. 6,000 zahypotekowanej, w dziale IV pod Nr. 9 dóbr Sarnówek w okręgu Zgierskim położonych gdyż po upływie powyż rzeczonego 3-ch miesięcznego terminu, uczynię wniosek przez ilacją do tegoż Trybunału Cywilnego gubernji Warszawskiej w Warszawie, o nakazanie wykreślenia kaucji powyż. rzeczonej.

Warszawa d. 14 (26) Czerwca 1865 r.
Teofil Tomicki, Adwokat.

N. D. 1808. Podpisany Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie w domu pod Nr. 519 zamieszkały jako Obrońca Bronisława Kretkowskiego właściciela dóbr Więsławice z przyległościami, tychże dobrach powiecie Włocławskim pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Kowalu zamieszkałego, działając na zasadzie wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniu 11 (23) Lipca r. b. z ilacji zapadłego, wzywam wszystkich mogących mieć pretensje do Bartłomieja Gościckiego jako notajusza publicznego i konserwatora hypotek powiatu Kowalskiego, aby takowe w ciągu miesięcy trzech licząc od daty dzisiejszej objawili bądź to przez podanie do JW. Prokuratora Królewskiego przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, bądź też przez zapisanie ostrzeżenia na kaucji przez tegoż Bartłomieja Gościckiego za sobą stawionej w sumie rub. sr. 1,050 zahypotekowanej w dziale IV pod Nr. 9 księgi wieczystej dóbr Więsławice pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Kowalu powiecie Włocławskim położonych, gdyż po upływie powyż rzeczonego 3 miesięcznego terminu, uczynię wniosek przez ilację do Trybunału Cywilnego w Warszawie o nakazie wykreślenia kaucji powyż rzeczonej.

Warszawa d. 22 Sierpnia (3 Września) 1868 r.
Teofil Tomicki, Adwokat.

W Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.

DODATEK.

Dalszy ciąg obwieszczeń w Dodatku.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. *1516. Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 12 (24) Marca roku bież. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na pobudowanie parkanu murowanego przy Cmentarzu Machometańskim po za rogatkami Powązkowskiemi położonym, od sumy wykazem kosztów na rsr. 1,650 wyraźnie na rubli tysiąc sześćset pięćdziesiąt obliczonej w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego a w tych wyraźnie literami bez skrobania poprawek i przekreśleń wypiszą jaki odstępują procent od sumy wykazem kosztów objętej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy Głównej Ekonowicznej m. Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 165 i na koszta ogłoszenia rs. 10 które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do porzejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji,

W skutek ogłoszenia z d.... podaję niniejszą deklarację iż podejmuję się pobudowania parkanu murowanego przy Cmentarzu Machometańskim po za rogatką Powązkowską położonym za sumę anszlagową wynoszącą rs. 1,650 (wypisać literami) i odstępuję od takowej procentów N. N. (wypisać literami) poddaję się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie Głównej Ekonomicznej m. Warszawy, vadium w ilości rs. 165 i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem dnia N. N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

Warszawa d. 17 Lutego (1 Marca) 1870 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major,
Witkowski.

2–3 Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. *1448. Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że w d. 26 Marca (7 Kwietnia) r. b. o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, a po rozpieczętowaniu tychże natychmiast dalsza pomiędzy obecnymi konkurentami, którzy deklarację złożyli, licytacja głośna od sumy jaka najkorzystniej zadeklarowaną zostanie, na jednoroczne to jest od d. 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1871 roku wydzierżawienie posesji Nr. 2621*A*, położonej przy Nowym Zjeździe prowadzącym do Mostu Aleksandrowskiego, wraz z mieszczącą się tamże łaźnią, wannami i pralnią, na rzecz podatków miejskich opłat skarbowych i t. p. zajętej, od sumy dzierżawnej na rs. 20,000, wyraźnie na rubli srebrem dwadzieścia tysięcy ustanowionej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą postąpioną przez siebię sumę dzierżawną.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 2,000 i na koszta ogłoszenia rs. 15, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji oraz inwentarz ruchomości, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia   podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się zadzierżawić posesję Nr. 2621*A* w Warszawie przy Nowym Zjeździe położoną wraz z mieszczącą się tam łaźnią, wannami i pralnią na rok jeden to jest od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. do tegoż dnia i miesiaca 1871 r. ofiarujac. za takową dzierżawę rs. NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 2,000 i na koszta ogłoszenia rs. 15 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pisałem dnia NN.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d. 14 (26) Lutego 1870 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
1–3 Jenerał-Major, Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. 1904. Magistrat Miasta Warszawy.

Na sprzedaż do rozbioru komórek na prawo w pruski mur pod gontami oraz wozowni drewnianej na prawo pod dachówką w podwórzu posesji Nr. 2401 które z powodu złego stanu grożą zawaleniem, odbędzie się dnia 16 (28) Marca 1870 roku o godzinie 12 w południe u Komisarza Administracyjnego Cyrkułu 4, 5 i 6 licytacja głośna od kwoty rsr. 1 in plus, do której przystępujący vadium w ilości rs. 1 złoży, a bliższe warunki u Komisarza Administracyjnego Cyrkułu 4, 5 i 6 przejrzeć może.

Warszawa d. 3 (15) Marca 1870 r.

Z upoważnienia p. o. Prezydenta
Radny Magistratu,
Radca Stanu, Luceński.
za Naczelnika Kancelarji, Baudonin.

N. D. 1738. Калишская Казенная Палата.

Симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что 31 Марта текущаго 1870 г. въ 12 часовъ утра въ присутствіи ея будутъ производиться публичные торги на продажу лѣса съ лѣснаго отпадка Груецъ-велькій, состоящаго въ Кленовскомъ лѣсничествѣ, Сѣрадзкаго Уѣзда предназначеннаго къ отводу для беззенельныхъ крестьянъ оцѣненнаго въ 17,747 руб. сер. 24 коп.

Желающіе участвовать въ торгахъ на покупку выше означеннаго лѣса, обязаны представить залоги равняющіеся $^1/_{10}$ части оцѣночной суммы отъ которой начаты будутъ торги.

Подробныя условія продажи могутъ быть разсматриваемы ежедневно въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Казенной Палаты, кромѣ воскресныхъ и праздничныхъ дней.

Г. Калишъ, 24 Февраля 1870 года.

Управляющій Палатою, (.......).

N. D. 1879. *Радомская Казенная Палата.*

Симъ объявляется во всеобщее свѣдѣніе, что 26 Марта (7 Апрѣля) въ 12 часовъ дня въ Радомской Казенной Палатѣ будутъ производиться публичные торги (in minus) на поставку 3000 мѣшковъ для Мнишевскаго Солянаго Магазина, начиная съ (49 коп.) сорока девяти коп. серебромъ за мѣшокъ. Мѣшки должны ивѣть длины одинъ аршинъ десять вершковъ (два локтя), ширины пятнадцать съ половиною вершковъ (одинъ локоть четыре дюйма) и сданы въ Мнишевскій Соляной Магазинъ Надзирателю V Акцизнаго Округа, или командированному отъ него чиновнику чрезъ три недѣли по окончаніи торга.

Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны предтсавить Казенной Палатѣ, при начатіи торговъ, предварительный залогъ, составляющій десятую часть оцѣночной суммы, отъ которой будутъ начаты торги, наличными деньгами или процентными бумагами принимаемыми на основаніи существующихъ постановленій въ залоги, имѣя при себѣ свидѣтельство 2-й гильдіи, предписанное 33 ст. Высочайше утвержденнаго въ 9 день Февраля 1865 года положенія о пошлинахъ за право торговли и промысловъ, какъ залогъ такъ и свидѣтельство не удержавшимся на торгахъ будутъ немедленно по окончаніи торговъ возвращены.

Подробныя условія торговъ и образецъ холста, изъ котораго должны быть приготовлены мѣшки, могутъ быть пересматриваемы въ Канцеляріи Радомской Казенной Палаты ежедневно исключая праздничныхъ и табельныхъ дней.

Г. Радомъ, Марта 2 дня 1870 года.

1—3 Управляющій, Петровъ.

N. D. 1777. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie.*

Do: 1. Adolfy Rzętkowskiej wierzycielki sumy rs. 307 kop. 50, (przez zastrzeżenie z wniosku Nr. 83 księgi wieczystej).

2. Marjanny Rzętkowskiej, wierzycielki sumy rsr. 307 kop. 50, (przez zastrzeżenie z wniosku Nr. 83 księgi wieczystej).

3. Joanny Rzętkowskiej wierzycielki sumy rs. 315, (przez zastrzeżenie z wniosku Nr. 87 księgi wieczystej).

Zamieszkanie w hypotece niewskazane.

Na zasadzie art. 7 postanowienia b. Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i reskryptu Dyrekcji Głównej z d. 29 Sierpnia (10 Września) 1869 roku Nr. 16348, uwiadamia wszystkich interesowanych, iż dobra ziemskie Strzałki po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, według wykazu hypotecznego składające się z dóbr: Strzałki, dezerty Salki, folwarku Bratoszewo, oraz młynów: Brzozówka i Piechota z wszystkiemi tych dóbr przyległościami i przynależytościami, położone w Okręgu i Powiecie Gostyńskim Gubernji Warszawskiej, jako zalegające w chwili zajęcia na sprzedaż w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych w sumie rsr. 497 kop. 45, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

Sprzedaż odbywać się będzie w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej w d. 20 Sierpnia (1 Września) 1870 roku, poczynając od godziny 10-tej z rana, w Kancelarji hypotecznej Kulikowskiego Franciszka Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie, przy ulicy Miodowej pod Nr. 487, przed Rejentem lub innym któryby go zastępował

Vadium do licytacji oznaczone jest w sumie rs. 2,300 w gotowiźnie. Dozwala się jednak przystępującym do licytacji, vadium oznaczone gotowizną, złożyć Listami Zastawnemi lub Listami Likwidacyjnemi z bieżącemi kuponami, lecz w takiej ilości, by rzeczywista wartość rzeczonych Listów obliczając tymczasowo według ostatniego kursu giełdy Warszawskiej wyrównywała sumie vadjalnej w gotowiźnie naznaczonej.

Licytacja rozpocznie się od sumy rubli sr. 12,088.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwej księdze wieczytej i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Ostrzeżenie. W razie niedojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku licytantów, druga i ostatnia sprzedaż od obniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi, (art. 25 postanowienia b. Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r.)

Warszawa, d. 27 Lutego (11 Marca) 1870 r.

za Prezesa, Ewaryst Mejer.
p. o. Pisarza Dyrekcji, Słowikowski.

N. D. 1778. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie.*

Do: I. a) Maryi Niewiarowskiej pełnoletniej; b) Heleny Józefy; c) Stanisława Gustawa, nieletnich rodzeństwa Niewiarowskich; d) Laury z Ośmiałowskich Niewiarowskiej, wdowy, wierzycieli ścieśnień w Dziale IV pod Nr. 14 wykazu hypotecznego zapisanych.

II. Urszuli Maryi z Bogusławskich po Stanisławie Jabłońskim wdowy, wierzycielki: a) dożywocia na $^1/_7$ części dóbr Wałowice (Dział III Nr. 19 wykazu hypotecznego), b) sumy rsr. 960 (Dział IV Nr. 30 wykazu hypotecznego), oraz c) sumy złp. 60,000 (przez zastrzeżenie z wniosku Nr. 97 Vol. 1 księgi wieczystej).

III. Aleksandry z Bronikowskich, Feliksa Arkadjusza Jabłońskiego żony, wierzycielki: a) sumy rs. 4,400 (Dział IV Nr. 28 wykazu hypotecznego), oraz b) ewikcji w Dziale IV pod Nr. 30 wykazu hypotecznego.

Zamieszkanie w hypotece niewskazane.

Na zasadzie art. 7-go postanowienia b. Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 roku i reskryptu Dyrekcji Głównej z dnia 29 Sierpnia (10 Września) 1869 roku Nro. 16,356, uwiadamia wszystkich interesowanych, iż dobra ziemskie Wałowice A. B. po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, według wykazu hypotecznego składające się z dóbr Wałowice części A. i B. oraz wsi Huta Wałowska, Janolin i Lutków z wszystkiemi tych dóbr przyległościami i przynależytościami, położone, w Okręgu i Powiecie Rawskim Gubernji Petrokowskiej, jako zalegające w chwili zajęcia na sprzedaż w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, w sumie rs. 247 kop. 30, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

Sprzedaż odbywać się będzie w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej w d. 24 Sierpnia (5 Września) 1870 roku, poczynając od godziny 10 z rana, w Kancelarji hypotecznej Truszkowskiego Hipolita Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie, przy ulicy Miodowej pod Nr. 487, przed tymże Rejentem lub innym któryby go zastępował.

Vadium do licytacji oznaczone jest w sumie rs. 1,900 w gotowiźnie. Dozwala się jednak przystępującym do licytacji, vadium oznaczone gotowizną, złożyć Listami Zastawnemi lub Listami Likwidacyjnemi z bieżącemi kuponami, lecz w takiej ilości, by rzeczywista wartość rzeczonych Listów obliczając tymczasowo według ostatniego kursu giełdy Warszawskiej, wyrównywała summie vadialnej w gotowiźni naznaczonej.

Licytacja rozpocznie się od sumy rub. sr. 6,128.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Ostrzeżenie. W razie niedojścia do skutku powyższej sprzedaży, dla braku licytantów druga i ostatnia sprzedaż od zniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń, w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi, (art. 25 postanowienia b. Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 roku).

Warszawa, d. 27 Lutego (11 Marca) 1870 r.

za Prezesa, Ewaryst Mejer.
p. o. Pisarza Dyrekcji, Słowikowski.

N. D. 1779. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie.

Do Józefa Golcz, właściciela dóbr Mamlicza w Wielkiem Księztwie Poznańskiem, wierzyciela ewikcji na sumę rs. 75,000, (Dział IV № 31 wykazu hypotecznego).

Zamieszkanie w hypotece nie wskazane.

Na zasadzie Art. 7 postanowienia byłej Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i reskryptu Dyrekcji Głównej z dnia 19 (31) Sierpnia 1869 r. № 5860, uwiadamia wszystkich interesowanych, iż dobra ziemskie Kwilno, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, według wykazu hypotecznego, składające się z dóbr Kwilno, Biernatki, Koniec i Lubrańczyk, z wszystkiemi tych dóbr przyległościami i przynależytościami, położone w Okręgu i Powiecie Włocławskim Gubernji Warszawskiej, jako zalegające w chwili zajęcia na sprzedaż w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, w sumie rs. 985 kop. 55, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

Sprzedaż odbywać się będzie w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej w dniu 2 (14) Września 1870 r. poczynając od godziny 10 z rana w kancelarji hypotecznej Żbikowskiego Józefa Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie, przy ulicy Miodowej pod № 487, przed tymże Rejentem lub innym, któryby go zastępował.

Vadium do licytacji oznaczone jest w sumie rs. 3,300, w gotowiźnie. Dozwala się jednak przystępującym do licytacji, vadium oznaczone gotowizną, złożyć Listami Zastawnemi lub Listami Likwidacyjnemi z bieżącemi kuponami, lecz w takiej ilości, by rzeczywista wartość rzeczonych listów obliczając tymczasowo według ostatniego kursu giełdy warszawskiej, wyrównywała sumie vadialnej w gotowiźnie naznaczonej.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 19,422.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Ostrzeżenie. W razie nie dojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku licytantów, druga i ostatnia sprzedaż od obniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń, w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi (Art. 25 postanowienia byłej Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r.)

Warszawa d. 27 Lutego (11 Marca) 1870 r.

za Prezesa, Ewaryst Mejer.
p. o. Pisarza Dyrekcji, Słowikowski.

N. D. *1780. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie.*

Do 1. Izaaka Etinger.

2. Pinkusa Epstein obywatela poczesnego, wierzycieli dwóch sum po rsr. 3,750 (przez zastrzeżenie z wniosku Nr. 62 księgi wieczystej).

Zamieszkanie niewskazane.

Na zasadzie art. 7 postanowienia b. Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 roku i reskryptu Dyrekcji Głównej z d. 29 Sierpnia (10 Września) 1869 N. 16549 uwiadamia wszystkich interesowanych, iż dobra ziemskie Dobiesz po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, według wykazu hypotecznego składające się z dóbr Dobiesz i przyległości Wola Cędrowska, z wszystkiemi tych dóbr przyległościami i przynależytościami, położone w Okręgu Czerskim Powiecie Górno-Kalwaryjskim Gubernji Warszawskiej jako zalegające w chwili zajęcia na sprzedaż w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych w sumie rub. sreb. 117 kop. 18, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

Sprzedaż odbywać się będzie w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej w dniu 7 (19) Września 1870 r., poczynając od godziny 10 z rana w Kancelarji Hypotecznej Kulikowskiego Franciszka Rejenta Kancelarjii Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej, w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr 487, przed tymże Rejentem lub innym któryby go zastępował.

Vadium do licytacji oznaczone jest w sumie rsr. 600 w gotowiźnie. Dozwala się jednak przystępującym do licytacji, vadium oznaczone gotowizną, złożyć Listami Zastawnemi lub Listami likwidacyjnemi z bieżącemi kuponami, lecz w takiej ilości, by rzeczywista wartość rzeczonych listów, obliczając tymczasowo według ostatniego kursu giełdy Warszawskiej, wyrównywała sumie vadialnej w gotowiźnie naznaczonej.

Licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 3,173 kop. 75.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biórze Dyrekcji Szczegółowej.

Ostrzeżenie. W razie niedojścia do skutku, powyższej przedaży dla braku licytantów druga i ostatnia sprzedaż od obniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi (Art. 25 Postanowienia b. Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r.)

Warszawa d. 27 Lutego (11 Marca) 1870 r.
za Prezesa, Ewaryst Mejer.
p. o. Pisarza Dyrekcji, Słowikowski.

N. D. 1781. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie.

Do A. 1. Karoliny Elżbiety, 2. Edwarda, 3. Jadwigi Teresy, 4. Teodora Adama, 5. Marjanny, 6. Józefy, 7. Aleksandra, 8. Katarzyny Julji rodzeństwa Orsetti, jako sukcesorów Tomasza Orsetti wierzycieli dożywocia na sumie rs. 622 kop. 50 (dział IV Nr. 19 wykazu hypotecznego).

B. 1. Agnieszki Stanżewskiej, wierzycielki sumy rs. 48 kop. 30; 2. Niewylegitymowanych sukcesorów Nepomuceny Załuskowskiej, wierzycielki sumy rs. 48 kop. 30; 3. Kazimierza Zawadzkiego, wierzyciela sumy rs. 546 kop. 99½; 4. Ludwiki z Zawadzkich Brutusa Kleczkowskiego żony, wierzycielki sumy rs. 546 kop. 99½, które to sumy wraz z procentem 5% intabulowane są na dobrach Skarbanowo w dziale IV pod Nr. 32 wykazu hypotecznego.

Zamieszkanie niewskazane.

Na zasadzie art. 7 Postanowienia byłej Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r., reskryptu Dyrekcji Głównej z dnia 29 Sierpnia (10 Września) 1869 r. Nr. 16683, uwiadamia wszystkich interesowanych, iż dobra ziemskie Skarbanowo, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe z wszystkiemi tych dóbr przyległościami i przynależytościami, położone w Okręgu Kowalskim Powiecie Kolskim Gubernji Kaliskiej, jako zalegające w chwili zajęcia na sprzedaż w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych w sumie rs. 177 kop. 30, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną. Sprzedaż odbywać się będzie w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej w dniu 11 (23) Września 1870 r., poczynając od godziny 10 z rana w kancelarji hypotecznej Truszkowskiego Hipolita Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr. 487, przed tymże Rejentem lub innym któryby go zastępował.

Vadium do licytacji oznaczone jest w sumie rs. 800 w gotowiźnie. Dozwala się jednak przystępującymdo licytacji, vadium oznaczone gotowizną złożyć Listami Zastawnemi lub Likwidacyjnemi z bieżącemi kuponami, lecz w takiej ilości, by rzeczywista wartość rzeczonych Listów obliczając tymczasowo według ostatniego kursu Giełdy Warszawskiej wyrównywała sumie vadialnej w gotowiźnie naznaczonej.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,318. Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biórze Dyrekcji Szczegółowej.

Ostrzeżenie. W razie niedojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż od obniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń w terminie jak Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi (Art. 25 Postanowienia byłej Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r.)

Warszawa d. 27 Lutego (11 Marca) 1870 r.
za Prezesa, Ewaryst Mejer.
p. o. Pisarza, Słowikowski.

N. D. *1782. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie.*

Do: 1. Franciszki z Żabickich po Stanisławie Kruszewskim wdowy, wierzycielki (dział III Nr. 8, dział IV Nr. 20 wykazu hypotecznego).

2. Ksawery z Gasparskich Emiljana Szelągowskiego żony, wierzycielki: a) sumy rsr. 900 (dział IV Nr. 20 wykazu hypotecznego) i b) takiejże sumy (dział IV Nr. 21 wykazu hypotecznego).

Zamieszkanie niewskazane.

Na zasadzie art. 7 Postanowienia b. Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i reskryptu Dyrekcji Głównej z dnia 29 Sierpnia (10 Września) 1869 r. Nr. 16439, uwiadamia wszystkich interesowanych, iż dobra ziemskie Babice, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, według wykazu hypotecznego składające się z dóbr: Babice, do których należą: wieś i folwark Babice, tudzież kolonje: Babice, Babiczki, Stanisławów Stary, z wszelkiemi tych dóbr przyległościami i przynależytościami położone w Okręgu Zgierskim, Powiecie Łodzińskim, Gubernji Petrokowskiej, jako zalegające w chwili zajęcia na sprzedaż w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych w sumie rubli sreb. 235 kopiejek 87, wystąwione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

Srzedaż odbywać się będzie w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej w dniu 15 (27) Września 1870 roku poczynając od godziny 10 z rana w Kancelarji Hypotecznej Zawadzkiego Stanisława Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie, przy ulicy Miodowej pod Nr. 487, przed tymże Rejentem lub innym któryby go zastępował.

Vadium do licytacji oznaczone jest w sumie rsr. 1,200, w gotowiźnie.

Dozwala się jednak przystępującym do licytacji, vadium oznaczone gotowizną, złożyć Listami Zastawnemi lub Listami Likwidacyjnemi z bieżącemi kuponami, lecz w takiej ilości, by rzeczywista wartość rzeczonych Listów, obliczając tymczasowo według ostatniego kursu Giełdy Warszawskiej wyrównywała sumie vadialnej w gotowiźnie naznaczonej.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5,640.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biórze Dyrekcji Szczegółowej.

Ostrzeżenie. W razie niedojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku licytantów, druga i ostatnia sprzedaż od obniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń, w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi (art. 25 Postanowienia b. Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r.)

Warszawa d. 27 Lutego (11 Marca) 1870 r.
za Prezesa, Ewaryst Mejer.
p. o. Pisarza Dyrekcji, Słowikowski.

N. D. 1672. *Warszawski Zarząd Akcyzy.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 24 Marca (5 Kwietnia) r. b. o godzinie 12 w południe w izbie Skarbowej Warszawskiej odbywać się będzie głośna licytacja na sprzedaż budowl z placem pozostałych po zniesionym Magazynie Solnym we wsi Dobrzykowie Powiecie Gostyńskim Gubernji Warszawskiej.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5,923 kop. 98, taksą ustanowionej, która wraz z warunkami licytacyjnemi i planem sytuacyjnym przejrzaną być może w biórze Warszawskiego Akcyznego Zarządu i na miejscu w b. Magazynie Solnym w Dobrzykowie.

Mający zamiar stanąć do licytacji, obowiązani są złożyć wadium w gotowiznie w ilości rsr. 593, które odstępującemu od licytacji natychmiast będą zwrócone, utrzymującemu się zaś przy licytacji będzie wstrzymane do czasu zadosyć uczynienia warunkom licytacyjnym.

Warszawa d. 24 Lutego 1870 r.

N. D. 1680. Wójt Gminy Brwino w Powieciei Gubernji Płockiej.

Podaje do powszechnej wiadomości że na zasadzie uhwały rady familijnej z dnia 3 (15) Łutego r. b w kolonji Maszewo gminie Brwilno dnia 11 (23) Marca o godzinie 12 w południe będzie odbywać się publiczna licytacja (in plus) nia sprzedaż włościańskiej osady pozostałej po negdy Krysztowie i Katarzynie z Machlejdow małżonkach Szyfer pod Nr. 1 mającej rozległości gruntu 117 mórg 207 prętów z wszelkiemi budowlami, browarem i użytkami do tejże osady należącemi oprócz ruchomości.

Licytacja zaczynać się będzie od sumy rs. 7500 każdy zatem mający chęć licytowania, obowiązany jest złożyć vadium $^1/_{10}$ części ustanowionego do licytacji szacunku wyrównywające to jest 750 rubli, które nieutrzymującemu się przy licytacji zwrócone będzie. Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Urzędzie Wójta Gminy Brwilno każdego dnia oprócz świąt.

Biały d. 10 Lutego 1870 r.
Jezierski.

N. D. 1920 Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Kiwy Mühlsztejn, handlującego w Warszawie pod N-rem 2914 zamieszkałego, jako opiekuna przydanego nieletniej Chai Hoppenfeld i na rzecz jej działającego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Franciszka Grajnerta, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, pod Nr. 586 lit B, zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 712 kop. 88 z procentem i kosztami od Wawrzeńca Szabłowskiego, Patrona, jako Kuratora spadku wakującego, po Moszku Lejbusiewiczu Nusbaum pozostałego, w Warszawie pod N-rem 256 zamieszkałego, protokułem Michała Wacława Markiewicza, Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w dniu 2 (14) Lutego 1870 roku sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Niskiej i Dzikiej pod Nr. 2313 lit. k, hypotecznym, a Nr. 1 policyjnym, w Cyrkule Policyjnym V i VI Powązkowskim, w gminie miasta Warszawy, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału II w Warszawie na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się rocznie czynszu rs. 85 in recognitionem domini directi położona, prawem własności do padku wakującego po Moszku Lejbusiewiczu Nusbaum pozostałego, którego Kuratorem jest Wawrzeniec Szabłowski, Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, należąca, zaś w pobieraniu dochodów Marji z Tenenbergów 1° ślubu Miron, powtórnego po Moszku Lejbusiewiczu Nusbaum pozostałej wdowy zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, przybliżonej rozległości gruntu około łokci kwadratowych 3400 mieć mogąca.

Na gruncie tej nieruchomości stoją następujące zabudowania.

1. Dom z drzewa zbudowany zewnątrz szalowany, blachą kryty, o 4-ch kominach murowanych.
2. Pompa drewniana z takiemże przykryciem.
3. Oficyna drewniana szalowana, na podwalinie, pod półdachem karpiówką krytym, o 2-ch kominach murowanych.
4. Przystawka z desek gontami kryta, o jednym kominie murowanym.
5. Parkan pomiędzy domem frontowym a oficyną długi około łokci 8.
6. Komórka z desek, deskami kryta.
7. Obórka z bali w słupy zbudowana gontami kryta.
8. Parkan narożny z bali w słupy postawiony.
9. Chałupka z desek w słupy zbudowana gontem kryta, o jednym kominie murowanym, z tyłu której urządzony chlewek z desek.
10. Kloaka z desek gontami kryta, o 4-ch sedesach.
11. Zabudowanie z desek pod pół dachem, gontami krytym, w górnej zaś kondygnacji urządzone są komórki o 9 drzwiach.
12. Podwórze niebrukowane a tylko trotoary przy zabudowaniach kamieniem polnym wyłożone.

W nieruchomości tej oprócz wdowy po Moszku Nusbaum pozostałej, mieści się 8-miu lokatorów, z imion i nazwisk, oraz ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Franciszka Grajnerta Patrona, w Warszawie pod Nr. 586b zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunków sprzedaży, w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego Wydziału I złożony, przejrzany być może.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 462 urzędującemu na ręce Wincentego Kępińskiego, urzędnika tegoż Magistratu.

2. Wojciechowi Brochockiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału II-go w Warszawie, w Warszawie pod N-rem 790 urzędującemu, na ręce Leona Cholewińskiego, Podpisarza tegoż Sądu.

Obudwom dnia 4 (16) Lutego 1870 r.

Wniesiono do księgi wieczystej zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 10 (22) Lutego 1870 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Warszawie przy ulicy Długiej pod N-rem 549 posiedzenia swe odbywającego, o godzinie 10 z rana w Wydziale I, dnia 15 (27) Kwietnia 1870 r.

Sprzedażą kierować będzie Franciszek Grajnert Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 24 Lutego (8 Marca) 1870 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 24 Lutego (8 Marca) 1870 r.
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 1895. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Zuzanny z Czyżewskich po Wojciechu Sobol v. Sobolewskim pozostałej wdowy i Franciszki Sobol v. Sobolewskiej panny doletniej, obudwóch we wsi Wielkiej Woli, gminie Czyste, Powiecie Warszawskim zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Wincentego Muszalskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod N. 1774 zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 2,273 k. 37³/₉ mianowicie rs. 1,423 dla Zuzanny z Czyżewskich Sobol v. Sobolewskiej i rsr. 859 kop. 37³/₉ dla Franciszki Sobol v. Sobolewskiej. Obu z procentem od dnia 1 Października 1867 r. i kosztów od Edwarda Gąseckiego obywatela, właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1508 położonej, zaś w Warszawie pod N-rem 529/30 zamieszkałego, protokułem Teofila Ejchler, Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w dniu 3 (15) Lutego 1870 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Złotej pod Nr. 1508 w Cyrkule Policyjnym dawniej VIII, dziś Jerozolimskim Administracyjnym VII i VIII, w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału III położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Edwarda Gąseckiego należąca i w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości około łokci 5600 obejmująca.

Na gruncie tej nieruchomości, są następujące zabudowania:

1. Dom drewniany o parterze gontami kryty, trzy kominy murowane mający.
2. Komórki drewniane w połowie gontami, a w połowie deskami kryte.
3. Budynek mały z desek, deskami kryty.
4. Dom drewniany blachą kryty, z kominem murowanym.
5. Kloaki drewniane.
6. Budynek z desek deskami kryty.
7. Ogród, w którym jest drzew śliwkowych i wiśniowych razem około sztuk 26, oraz ławeczka drewniana.
8. Zabudowanie z desek gontami kryte, z tyłu którego jest buda dla psa drewniana.
9. Gołębnik drewniany z desek na słupie drewnianym.
10. Śmietnik z desek i sztachety również z desek około ogrodu powyż opisanego
11. Wozownia drewniana deskami kryta.
12. Zabudowanie z desek na słupach, nad którym dach drewniany wystający na zewnątrz oparty na słupach.
13. Domek drewniany gontami kryty o jednym kominie murowanym, na dachu umieszczony jest wiatro-skaz.
14. Studnia drewniana z pompą żelazną.
15. Parkan drewniany, za którym jest ogródek warzywny.
16. Brama dwuskrzydłowa, dalej furtka, a następnie parkan z desek na 6-ciu przewołach.

W nieruchomości tej znajduje się 8-miu lokatorów, z imion i nazwisk, w akcie zajęcia wymienionych, oraz ceny najmu uiszczających.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Wincentego Muszalskiego Patrona, w Warszawie pod N-rem 1744 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I, złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 462 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego, urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III-go w Warszawie, w temże mieście pod Nr. 405 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 14 (26) Lutego 1870 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie d. 17 Lutego (1 Marca) 1870 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Warszawie pod N-rem 549 przy ulicy Długiej, posiedzenia swe odbywającego o godzinie 10-ej z rana, w Wydziale I-ym, dnia 15 (27) Kwietnia 1870 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Wincenty Muszalski, Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 2 (14) Marca 1870 roku.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa dnia 2 (14) Marc 1870 roku.
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. *1896. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czynię, iż na żądanie Jana Klukowskiego, właściciela nieruchomości w Nowej Pradze Gminie Brudno, Powiecie Warszawskim, pod Nr. 15 lit. A. położonej, w imieniu własnem, oraz jako ojca i głównego opiekuna nieletnich: Julji-Józefy dwóch imion, Marjanny Cecylji córek, oraz Wiktora-Emila syna, z niegdy Emilją z Cwejgów spłodzonych dzieci, wszystkich, jako sukcesorów tejże Emilji z Cwejgów Klukowskiej, we własnej nieruchomosci wyżej powołanej zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Wincentego Muszalskiego Patrona, w Warszawie pod Nr. 1774 zamieszkałego, obrane mającego, na mocy uchwały rady familijnej w Sądzie Pokoju na Pradze, w dniu 13 (25) Maja 1868 r. zapadłej działającego, w poszukiwaniu sumy rs. 450 z procentem od dnia 30 Lipca (11 Sierpnia) 1866 r. liczącym się

i kosztów od Kajetana Radeckiego, w imieniu własnem, oraz jako ojca i głównego opiekuna nieletnich: Julji, Emilji, Małgorzaty, Marjanny córek i Leona syna, jako sukcesorów po Marjannie z Gołaszewskich Radeckiej działającego, właściciela osady Nr. 15 lit. B. w Targówku w gminie Brudno Powiecie Warszawskim położonej, tamże zamieszkałego, protokółem Teofila Ejchler, Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w dniu 19 (31) Października 1869 r. spisanym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ i OSADA,

Nr. 15 lit. B. oznaczona, we wsi Targówku gminie Brudno, Powiecie Warszawskim, w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału IV, w Warszawie, na gruncie dziedzicznym położona, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, prawem własności do egzekwowanych dłużników Kajetana Radeckiego i dzieci jego należąca i w tychże posiadaniu zostająca, przybliżonej rozległości gruntu około łokci kw. 2,000 mieć mogąca:

Stoją na niej następujące zabudowania:

1. Dom z drzewa zbudowany, jednopiętrowy, blachą kryty, o dwóch kominach murowanych.

2. Parkan z desek w słupy postawiony, z bramą dwuskrzydłową drewnianą.

3. Kloaki z desek zbudowane deskami kryte, o trzech sedesach.

4. Oborka z drzewa postawiona, gontami kryta

5. Komórki z drzewa zbudowane, gontami kryte.

6. Piwnica z cegły palonej masiv murowana, ziemią p kryta.

7. Studnia drzewem cembrowana.

8. Dwie rynny do ścieku wody i dwie kadzie drewniane, żelaznemi obręczami okute.

W nieruchomości zajmowanej, oprócz egzekwowanego dłużnika, mieści się 5 lokatorów, z imion i nazwisk, oraz ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Wincentego Muszalskiego Patrona, w Warszawie pod N-rem 1774 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego Wydziału I-go złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Anastazemu Frejzler, Wójtowi gminy Brudno, we wsi Targówku, w tejże gminie Powiecie Warszawskim urzędującemu, na ręce własne.

2. Teofilowi Vogt, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału IV na Pradze, tamże pod Nr. 387 urzędejącemu, na ręce Cieraszkiewicza Podpisarza tegoż Sądu.

Obudwom dnia 12 (24) Lutego 1870 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie d. 13 (25) Lutego 1870 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 przy ulicy Długiej posiedzenia swe odbywającego o godzinie 10 z rana, w Wydziale I. dnia 15 (27) Kwietnia 1870 r.

Sprzedażą kierować będzie Wincenty Muszalski, Patron przy Trybunale Cywilym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 27 Lutego (11 Marca) 1870 r.
Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 27 Lutego (11 Marca) 1870 r.
Radca Dworu Zgórski.

N. D. 1919. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Konrada Galewskiego kupca w Warszawie pod Nr. 1776*a.* zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do niniejszego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie przy ulicy Św. Jerskiej w domu pod Nr. 1775 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu trzech sum: jednej kwoty rs. 7,900 z procentem 6% od dnia 19 (31) Lipca 1867 r., drugiej rs. 1,500 z takimże procentem do dnia 9 (21) Września 1867 roku i trzeciej rs. 2,000 z takimże procentem od dnia 9 (21) Października t. r. liczącym się, czyli razem rs. 11,400 z procentem, kosztami procesu rs. 134, kosztami wyjęcia i doręczenia wyroków, oraz kosztami niniejszej egzekucji od Fryderyka Stumpf. właściciela osad fabrycznych Juljanów i Karolinów w Powiecie Rawskim Gubernji Warszawskiej dawniej, a obecnie Okręgu i Powiecie Brezińskim Gubernji Petrokowskiej położonych, w Osadzie Karolinów Okręgu Brezińskim zamieszkałego, protokółem Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, Antoniego-Onufrego Szadkowskiego w dniach 7 (19) i 8 (20) Grudnia 1867 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały

DWIE OSADY FABRYCZNE,

obok siebie w Okręgu Brezińskim, dawniej w Powiecie Rawskim Gubernji Warszawskiej a obecnie w Gminie Łaziska Powiecie Brezińskim Gubernji Petrokowskiej pod miastem Tomaszowem położone, składają się z jednego kawała gruntu, żadną obcą własnością nieprzedzielone, z których jeden Juljanów w ogólnej przestrzeni gruntu mórg 80 prętów 197, czyli dziesiatyn 41 sażeni 801 zawiera i z tej wedle wykazu hypotecznego opłaca się rocznego czynszu rs. 221 kop. 67 w dwóch ratach 1 Lipca i 1 Grudnia po rsr. 110 kop. 83½, druga Karolinów, ogólnej przestszeni mórg 63 prętów 274, czyli około dziesiatyn 35 obejmuje, w niej staw zarybiony, z którego woda idzie do fabryki niżej zamieszczonej dla poruszania maszynerji i pod zabudowania fabryczne, oraz ogródki i podwórza około mórg 28 prętów 225, gruntu ornego żytniego i łąk około mórg 28 prętów 13, z gruntu tego opłaca się rocznie tytułem czynszu wieczystego rs. 216 kop. 18, w dwóch półrocznych ratach, to jest: 1 Czerwca i 1 Grudnia do kasy dziedzica dóbr Tomaszowskich Stanisława hr. Ostrowskiego, z obydwu osad uiszczać się winnego. Obie te osady położone są obok siebie, graniczą i stykają się z gruntami miejskiemi Tomaszowa, Tomaszówka, Wapielni, Piekło zwanej, gruntami wsi Starzyce, od których wodą z fabryki idącą są oddzielone, mianowicie osada Juljanów, z gruntami dóbr Zaborów i Nieborów. Dwie powyższe osady zostają w posiadaniu i użytkowaniu dłużnika Fryderyka Stumpf, prawem wieczystej dzierżawy. Wedle podania tegoż dłużnika, grunt orny na Juljanowie wypuszcza on za umową prywatną wdowie Schmidtowej za złp. 160, czyli rsr. 24, a zbioru siana miewa około 20 fur parokonnych. lub gdy łąki na pastwisko wypuszcza, to mu czyni dochodu około rsr. 90 rocznie. Na Karolinowie zaś wypuszcza grunt za prywatną umową Andreassowi i Johanowi Langom, z którego płacą rsr. 240 rocznie, zbioru siana z tąd miewa także fur około 20.

A W osadzie Juljanów przy trakcie bitym (chosse) do miasta Tomaszowa idącym, jest obszerny plac na skład materjałów drzewnych fabrycznych przeznaczony, murem z cegły na wapno otoczony o dwóch bramach.

W tyle tego placu jest:

1. Stodoła z drzewa na podmurowaniu z kamienia łomą kryta.

B. Osada fabryczna Karolinów, częścią murem, częścią sztachetami otoczona.

W tej znajdują się:

2. Zabudowanie fabryczne z cegły na wapno masiv murowane o parterze i piętrze, z piwnicami sklepionemi, dachówką karpiówką kryte z 2 kominami.

3. Zabudowanie z cegły o parterze z 4 kominami, dachówką karpiówką kryte.

4 Suszarnia sukna z cegły murowana, dachówką karpiówką kryta, z dwóch części się składająca.

5. Farbiarnia z cegły i kominem murowana, gontami kryta o dwóch kominach.

6. Główna fabryka sukna i kortów, masiv z cegły murowana dachówką karpiówką pokryta, o parterze i trzech piętrach z 2 kominami.

7. Przy tejże jest przystawiona druga część fabryki z cegły murowana o parterze i 3-ch piętrach dachem smołowcowym pokryta.

8. Szopa z drzewa.

9. Szopa na drzewo gontami pokryta.

10. Zabudowanie z drzewa na podmurowaniu kamiennem gontami pokryte.

11. Obora na podmurowaniu z kamienia słomą pokryta.

12. Stodoła i spichrz częścią słomą częścią gontami pokryta.

W zabudowaniu fabrycznem sukna i kortów, znajdują się różne maszyny, narzędzia i utensylja, szczegółowo w akcie zajęcia wyżej z daty powołanym opisane.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych osad fabrycznych, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teodora Łąckiego, Obrońcy przy Senacie, w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1 Wiktorowi Ślósarskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Brezińskiego, w mieście Brezinach urzędującemu.

2. Janowi Niklewiczowi, Wójtowi gminy Łazisko, w osadzie Autolin pod miastem Ujazd urzędującemu.

Obudwom na ręce własne, d. 18 (30) Grudnia 1867 roku.

Wniesiono do księgi wieczystej osady Karolinów dnia 3 (15) Stycznia 1868 r. i jednocześnie stosowny warunek do księgi wieczystej osady Juljanów w Okręgu Brezińskim uczyniono, w dniu zaś dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisano.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, dnia 26 Marca (7 Kwietnia) 1868 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teodor Łącki, Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 17 (29) Stycznia 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie

Warszawa d. 17 (29) Stycznia 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w dniach 26 Marca (7 Kwietnia), 9 (21) Kwietnia i 23 Kwietnia (5 Maja) 1868 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży dwóch osad fabrycznych Juljanów i Karolinów, dawniej w Powiecie Rawskim Gubernji Warszawskiej, obecnie w Okręgu i Powiecie Brezińskim Gubernji Petrokowskiej położonych, Trybunał tutejszy wyrokiem daty 23 Kwietnia (5 Maja) 1868 r. zapadłym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonych osad na dzień 24 Maja (5 Czerwca) 1868 r godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Wydziale I. pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia zacznie się od sumy rsr. 5,000, jako szacunku przez popierającego sprzedaż podanego. zaś w terminie ostatecznym od ⅔ części szacunku przez biegłych wynaleźć się mającego.

Warszawa d. 24 Kwiet. (6 Maja) 1868 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

W terminie powyższym kolonje Juljanów i Karolinów, przysądzone zostały przygotowawczo Teodorowi Łąckiemu, Obrońcy przy Rządzącym Senacie, za sumę rs. 5,000 i Trybunał wyrokiem daty 24 Marca (5 Czerwca) 1868 r. zapadłym, wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonych osad Juljanów i Karolinów na dzień 8 (20) Lipca 1868 r godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I. pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 30,544 kop 44⅓, jako ⅔ części szacunku przez biegłych w taksie sądowej wynalezionego.

Warszawa d. 27 Maja (8 Czerwca) 1868 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Gdy termin powyższy nieprzyszedł do skutku. Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem z dnia 28 Maja (9 Czerwca) 1869 r. z opozycji z dnia 21 Czerwca (2 Lipca) 1869 r. w miejsce poprzedniego wierzyciela i ekstrahenta subhastacji Konrada Galewskiego, subrogował Dom Handlowy A. Rawicz do dalszego popierania przymuszonego wywłaszczenia osad Karolinów i Juljanów. Dalsza zatem subhastacja osad Karolinów i Juljanów popieraną jest przez Dom Handlowy A. Rawicz, w Warszawie pod Nr. 472 egzystujący, w osobie swego naczelnika Józefa Rawicz, tamże zamieszkałego, działający, zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego obierający sobie u Ignacego Piędzickiego Patrona, pod N. 586*B*, obecnie pod Nr. 556 w Warszawie zamieszkałego, a to w poszukiwaniu sumy rsr. 24,000, z procentem od dnia 1 Lipca n. s. 1868 r. z aktu urzędowego przed Rejentem Tyrchowskim w Warszawie z dnia 16 (28) Czerwca 1868 r. od Fryderyka i Ottona Stumpfa solidarnie należnej.

Sprzedażą dyrygować będzie Ignacy Piędzicki Patron, pod Nr. 586*B*, obecnie pod N. 556 w Warszawie zamieszkały, u którego zbiór objaśnień i warunki licytacyjne są do przejrzenia.

Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem ilacyjnym z dnia 26 Czerwca (8 Lipca) 1869 roku, termin do ostatecznego przysądzenia powyższych osad fabrycznych wyznaczył na dzień 5 (17) Sierpnia 1869 r i w terminie tym o godzinie 10 rano i za przywołaniem sprawy z wokandy subhastacyjnej, licytacja odbywać się będzie na audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału I. pod N. 549, i rozpocznie się od sumy rsr. 30,544 k. 44⅓, jako ⅔ części szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Vadium wymagane jest rs. 3,000.

Warszawa d. 26 Czerwca (8 Lipca) 1869 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Termin powyższy z powodu sporów nie przyszedł do skutku, gdy jednak Sąd Apelacyjny Królestwa Polskiego wyrokiem z dnia 22 i 23 Stycznia (3 i 4 Lutego) 1870 r. spory te oddalił, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem z ilacji w dniu 3 (15) Marca 1870 r. zapadłym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 20 Kwietnia (2 Maja) 1870 r. w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale I pod Nr. 549 wyznaczył, w którym to dniu o godzinie 10 rano za przywołaniem sprawy z wokandy subhastacyjnej, licytacja odbywać się będzie i rozpocznie się od sumy rs. 30,544 kop. 44⅓, jako ⅔ części szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Vadium wymagane jest rs. 3 000.

Warszawa d. 3 (15) Marca 1870 r.
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 1926. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Juljusza-Ludwika Romanowskiego urzędnika, w Warszawie pod Nr. 1346 lit. *c* zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Jana Gadzińskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, pod Nr 574 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 2,100 listami zastawnemi serji I-ej okresu 3-go z właściwemi kuponami, bez dopłaty różnicy kursu, z procentem od dnia 11 (23) Marca 1869 roku, oraz kosztów egzekucyjnych od Władysława Gumińskiego, właściciela nieruchomości pod Nr. 1621 w Warszawie położonej, tamże zamieszkałego, protokułem Władysława Popławskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w dniu 8 (20) Września 1869 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie, przy rogu ulic Żurawiej i Kruczej, pod Nr. 1621, w Gminie Magistratu miasta Warszawy, w Cyrkule Policyjnym IX (Łazienkowskim), Administracyjnym IX i X, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie, na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się czynsz do Kasy Skarbowej miasta Warszawy w ilości rsr. 5 kop. 26½ rocznie, położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Władysława Gumińskiego należąca, i w tegoż posiadaniu i użytkowaniu dochodów zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona

Na gruncie zajmowanej nieruchomości stoją następujące

Zabudowania:

1. Dom z bali na podwalinie i podmurowaniu zewnątrz deskami szalowany, frontem na rogu ulic Żórawiej i Kruczej stojący, o dwóch kominach murowanych, nad dach gontami kryty wyprowadzonych.

2. Przystawka z bali w słupy postawiona, gontami kryta.

3. Dom masiv z cegły palonej murowany, parterowy o facjatkach, frontem przy ulicy Żurawiej, o dwóch kominach murowanych, nad dach dachówką holenderką kryty wyprowadzonych.

4. Komórka z bali w słupy postawiona, gontami kryta

5. Zabudowanie z bali w słupy drewniane, a dwa słupy narożne murowane zbudowane, o facjatkach, z dachem gontami krytym.

6. Obórka z bali w słupy postawiona, gontami kryta, od ogrodu wklęsła i w tem miejscu urządzona jest altanka z podłogą z desek.

7. Chlewiki z bali w słupy, gontami kryte.

8. Takież chlewiki z bali w słupy, gontami kryte.

9. Parkan od ulicy Kruczej, drewniany z bramą dwuskrzydłową i furtką.

10. Kloaka drewniana gontami kryta, o dwóch sedesach.

11. Śmietnik z bali w słupy postawiony.

12. Ogród owocowo-warzywny, w którym znajduje się drzew dzikich sztuk 5, owocowych około 30, krzewów około 50 i szopa na słupach wsparta, drewniana, deskami kryta, z rynną blaszaną.

13. Podwórze kamieniem polnym brukowane.

W zajmowanej nieruchomości oprócz samego właściciela, stróża i pustego pokoju, znajduje się 8 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Jana Gadzińskiego Patrona, w Warszawie pod Nr. 574 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi m. Warszawy, w Warszawie pod Nr 462 urzędującemu, na ręce Mikołaja Łyszkiewicz, urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzow Sądu Pokoju Wydziału III-go, w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu, na ręce własne,

Obudwom dnia 13 (25) Września 1869 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie, dnia 7 (19) Października 1869 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsze ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 549 posiedzenia swe odbywającego, o godzinie 10-tej z rana, w Wydziale I. dnia 2 (14) Stycznia 1870 r.

Sprzedażą kierować będzie Jan Gadziński, Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 18 (30) Października 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.
Warszawa d. 18 (30) Października 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji, zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości powołanej, Trybunał wyrokiem daty 30 Stycznia (11 Lutego) r. b. termin do przygotowawczego przysądzenia tej nieruchomości na d. 16 (28) Marca t. r. godz. 10 z rana wyznaczył, w którym to terminie licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2,100 jaką popierający sprzedaż podaje, a w ostatecznym terminie od ⅔ części szacunku przez biegłych wynaleźć się mianego.

Warszawa d. 3 (15) Lutego 1870 r.
Zgórski.

N. D. 1868. Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.

W zastosowaniu się do art. 682 K. P. S. zawiadamia, iż na żądanie Jolanty z Rozdrażewskich Jana Trzebińskiego właściciela dóbr Bendziełowa małżonki czyli obojga małżonków Trzebińskich, w dobrach Bendziełowie w wielkiem księztwie Poznańskiem zamieszkałych, a zamieszkanie prawne u Romana Mrozowskiego Patrona Trybunału z urzędowania w Kaliszu zamieszkałego obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 7,500 z procentem i kosztami od Apolinarego Ludwika dwóch imion Domaniewskiego, oraz Stanisława Pertkiewicza, jako współwłaściciela dóbr Ostrowa, pierwszego w tychże dobrach a z drugiego we wsi Zapusta powiecie Sieradzkim zamieszkałych, protokółem Andrzeja Lubinkowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu w d. 27 Grudnia 1869 r (8 Stycz. 1870 r.) spisanym, zajęte zostały na przymuszone wywłaszczenie:

DOBRA ZIEMSKIE

Ostrów składające się według wykazu hypotecznego, z wsi i folwarku Ostrów, folwarku Sudajew wsi zarobnej Rydzew, osady Sterno i karczmy Antoniówka, które to nomenklatury obecnie wcielone są do folwarku Ostrów, położone są w jurisdykcji Sądu Pokoju w Sieradzu, Trybunału Cywilnego w Kaliszu powiecie Sieradzkim, gminie i parafji Brzeźno, pod jurisdykcją kasy okręgowej w Sieradzu, są w posiadaniu Apolinarego Ludwika dwóch imion Domaniewskiego; wiatrak zaś z gruntem i zabudowaniami posiada Roch Nowacki, zięć Stanisława Pertkiewicza. Odległe są od miast najbliższych, a mianowicie od miasta Sieradza wiorst 16, od miasta gubernjalnego Kalisza wiorst 49, od miasta Złoczewa wiorst 8, od miasta Błaszek wiorst 21.

Graniczą na wschód słońca z dobrami Brzeźno, Nowa-Wieś, Gozdy i Rybnikiem, na południe z dobrami Łagiewniki i Starce, na zachód z dobrami Kliczków i Starce, na północ z dobrami Kliczków i Starce, na północ z dobrami Kliczków-Wielki i Brzeźno.

Grunta zajętych dóbr należą do klasy II, III i IV.

Rozległości w przybliżonym sposobie około włók 55, albo dziesiatyn 828.

Podatki opłacają się rocznie rs. 584 kop. 1, inwentarz żywy na gruncie dóbr znajduje się mianowicie: koni roboczych 16, wołów 20, krów 20, owiec 700, stadnik 1.

Inwentarz martwy: pługów 8, bron 16, radeł 2, młocarnie 2, sieczkarnia 1, wozów 6.

Bliższe szczegóły pod względem zabudowań, wysiewów, uwłaszczonych włościan, bliżej objaśnia protokół zajęcia dóbr, który doręczony został Pisarzowi Sądu Pokoju w Sieradzu Władysławowi Porczyńskiemu, na ręce Józefa Sałeckiego Podpisarza tegoż Sądu, w dniu 5 (17) Stycznia 1870 r. i Wójtowi gminy Brzeźno Szczepanowi Klubie na ręce Pisarza tejże gminy Józefa Dobrzelewskiego w d. 6 (18) Stycznia r. b.

W dobrach zajętych w kuźni jest osadzony kowal dworski Józef Kurczbon, za umową ustną na rok jeden od dnia 11 (23) Kwietnia 1869 r. do tegoż dnia i miesiąca 1870 r. pobiera ordynarji korcy 10 blisko dwie morgi ogrodu. Karczmę za kontraktem dzierżawnym dzierżawi Franciszek Hesse za opłatą roczną rs. 280.

Za kontraktem urzędowym przed Janem Sulkowskim Rejentem w Sieradzu daty 13 (25) Stycznia 1867 r. Domaniewski sprzedał wiatrak, dom, stodółkę i obórkę z gruntami Stanisławowi Pertkiewiczowi, a w której to osadzie mieszka Roch Nowacki.

Za kontraktem urzędowym przed powyżej powołanym Rejentem w d. 23 Maja (4 Czerwca) 1868 r. nabyli niektóre grunta prawem wieczystej dzierżawy Wincenty Owczarek, Ignacy i Agnieszka mał. Olek, Mateusz i Łucja mał. Rusieccy, Jakób i Katarzyna mał. Durdyn, Łukasz Skonieczny, Jan Durdyn, Maciej i Marjanna mał. Skibińscy, Józef i Marjanna mał. Kostrzewscy, Szymon Turbiński, Grzegorz Kościelak.

Za oddzielnym kontraktem przed tymże Rejentem, Jan Fryderyk dwóch imion i Rozalja mał. Szmitka, Krystjan i Joanna Helena mał. Szmitka, August Szmitka pod warunkami bliżej opisanemi w aktach powyżej powołanych.

Protokół zajęcia tych dóbr wpisany został do księgi hypotecznej w dniu 22 Stycznia (3 Lutego 1870 r. a do księgi zarejestrowań w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Kaliszu w d. 3 (15) Lutego r. b.

Warunki wyprzedaży przejrzane być mogą w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Kaliszu i u Patrona dyrygującego tą sprzedażą Romana Mrozowskiego w Kaliszu.

Pierwsze ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków sprzedaży tych dóbr odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu w miejscu zwykłych posiedzeń w dniu 17 (29) Marca 1870 r. o godzinie 10 z rana.

Kalisz d. 3 (15) Lutego 1870 r.
Asesor Kolegjalny, J. Migórski.

N. D 1870. *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Płockiej.*

W zastosowaniu się do Art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Marjanny z Jasinskich 1-go ślubu Łossowskiej, powtórnych związków Władysława Holtz, Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Płockiej małżonki, w asystencji i za upoważniem tegoż męża działającej, czyli obojgu małżonkom Holtz, w mieście Płocku zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Juljana Mejer Patrona, również w Płocku zamieszkałego, który to Patron prowadzenie sprzedaży dóbr poniżej wymienionych zajmować się będzie, Józef Lubinkowski Komornik przy Trybunale tutejszym, w poszukiwaniu od Seweryna Szamoty, właściciela dóbr we wsi Smołach Okręgu Płockim zamieszkałego, należności przypadającej od niego Marjannie Holtz, z mocy tytułów urzędowych i wykazu hypotecznego tych dóbr aktem w dniu 17 (29) Grudnia 1864 r. rozpoczętym, a dnia 19 (31) Grudnia t. r. ukończonym, zajął na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia dobra Smoły, z przyległościami Zaręby małe czyli Zarąbki, w Okręgu Płockim, parafji Kroczewo, w obrębie Sądu Pokoju Okręgu Płockiego Oddziału II położone, w posiadaniu dziedzicznem Seweryna Szamoty będące, których opis jest następujący:

Wieś Smoły składa się z jednej przestrzeni ziemi, i graniczy na wschód z wsią Wojszczycami, na południe z wsią Strubinami, na zachód z wsią Wojnami, na północ z gruntami wsi Zarąbki małe, odległą jest od Zakroczymia i rzeki Wisły o milę 1, od Płońska o mil 3, od Nowego-Miasta o mil 2, od Płocka o mil 10, leży w gminie Sniadowo.

Dobra Smoły mają gruntów: w siedliskach dworskich klasy II. mórg 4 prętów 150, w siedliskach wiejskich klasy II. i III. mórg 2 prętów 270, w ogrodach dworskich klasy II. III. mórg 4 prętów 100, w ogrodach wiejskich klasy III. mórg 3 prętów 150, w gruntach ornych folwarcznych klasy II. i III. mórg 370, w gruntach ornych włościańskich klasy II. i III. mórg 90, w lasach i zaroślach klasy III. mórg 25, w wodach prętów 120, w nieużytkach klasy II. i III. mórg 2, przyległość zaś dóbr Smoły Zarąbki czyli Zaręby małe, mają gruntu ornego klasy II. i III. mórg 180, ogólna więc przybliżona rozległość dóbr Smoły i Zaręby małe, wynosi około mórg 682 prętów 190, czyli włók 22 prętów 190 miary nowopol.

W dobrach Smoły są następujące budynki: 1. Dwór czyli dom mieszkalny z drzewa, z 2-ma przystawkami o 1-ym kominie z cegły palonej wymurowanym, pokryty dachem słomianym, a na jednej przystawce kleńcem, przy nim zaś kloaka z krzyżulcu deskami obita i pokryta. 2. Budynek dawniej na dwór stawiany, później na gorzelnią przerobiony, obecnie w połowie przez służących dworskich zamieszkały, a w drugiej płowie pusty drewniany kleńcem pokryty, przy nim zaś sklep w ziemi z kamieni i gliny z wchodem z cegły palonej i dachem gontami krytym. 3. Fundamenta z kamieni i gliny na sklep zrobione, obecnie zrujnowane. 4. Spichrz z drzewa szachulcu o 3-ch komorach gontami pokryty, a pod nim sklep do kartofli z kamieni i gliny. 5. Kurniki łącznie z wozownią z bali na słupach i dachem słomianym. 6. Owczarnia z gliny w pacę z takimże dachem. 7. Szopa i stajnia z gliny w pacę na podmurowaniu z kamieni słomą pokryta. 8. Przystawka z bali słomą kryta. 9. Stodoła w słupy i bale o 3-ch klepiskach z dachem słomianym. 10. Dwie studnie balami opogródkowane z żurawiami, drągami i kubłami. Budynki wiejskie składają się z 7 chalup, 6 stodół, 3 chlewów, które wszystkie są drewniane słomą pokryte, a nadto znajdują się 2 kominy murowane po zgorzałych chałupach pozostałe i obok nich słupy po tychże. Na wsi Zaręby małe, niema żadnych budynków, wreszcie we wsi Smoły znajduje się przy ogrodzie owocowym sadzawka bezrybna, z drogą przez wieś idącą stykająca się.

W dobrach zajętych znajduje się 3-ch gospodarzy i 3-ch kopcarzy, podpadająbych pod przepisy Ukazu Najwyższego o urządzeniu włościan, jest także karczmarz, który szynkuje trunki dworskie, pobierając za wyszynk 21 garniec, oraz ogród morgowy w polu i mieszkanie w karczmie, jest takze kowal, obowiązany odrabiać wszelką robotę kowalską dla dwaru, mający swoje własne statki, przy wynagrodzeniu rocznem po rs. 6, mieszkaniu i ogrodu pół morgi.

Inwentarz gruntowy łącznie z dobrami zajęty, składa się z pary wołów roboczych, 4-ch koni fornalskich, 2-ch krów, 2-ch wozów i 3-ch płużyc z żelazami, fabryk i zakładów, oraz zapasów zbożowych w dobrach tych niema, oprócz zboża potrzebnego na zasiew jarzynny.

Nadmienia się wreszcie, iż podatki z dóbr zajętych wynoszą w ogóle rs. 112 kop. 40½ rocznie, oraz, że zaległość dotychczasowa w podatkach wynosi rs. 72 kop. 9½.

Akt zajęcia opisanych dóbr doręczonym został w dniu 21 Kwietnia (3 Maja) r. b. Tomaszowi Borzeńskiemu, Wójtowi gminy Sniadowo i Janowi Tymoskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Płockiego Oddziału II, oraz w dniu 23 Kwietnia (5 Maja) t. r. Juljanowi Giro Naczelnikowi Powiatu Płockiego, wniesienie zaś tego aktu do księgi wieczystej dóbr Smoły i Zaręby małe czyli Zarąbki pod dniem 24 Kwietnia (6 Maja) r. b., a do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego utrzymywanej, pod dniem 1 (13) Maja r. b. nastąpiło.

Termin do pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, przeznacza się na audjencji Tryyunału tutejszego na dzień 13 (23) Lipca r. b. godzinę 10 z rana, druga zaś i trzecia publikacja warunków odbędzie się co dwa tygodnie po sobie idącemi.

Wyciąg tego obwieszczenia wywieszono dziś na tablicy w sali audjencjonalnej Trybunału tutejszego, a drugi egzemplarz wydano Juljanowi Mejer Patronowi, sprzedaż tę popierającemu.

Płock dnia 3 (15) Maja 1865 roku.
Michał Betlej.

Po załatwieniu wyrokami wyższych instancji zachodzących sporów, Trybunał Cywilny w Płocku wyrokiem swym z dnia 21 Lutego (5 Marca) 1870 r., termin do stanowczej sprzedaży dóbr Smoły z przyległościami, na dzień 16 (28) Kwietnia t. r. godzinę 10 z rana w miejscu swych posiedzeń wyznaczył, w którym to terminie powyższe dobra nie będą mogły być sprzedanemi niżej ¼ części rzeczywistego ich szacunku wyrokiem Trybunału tutejszego z dnia 15 (27) Czerwca 1868 r. oznaczonego, czyli niżej rs. 9,881 kop. 21½.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 9,000, w czasie przygotowawczego przysądzenia postąpionej.

Płock dnia 27 Lutego (11 Marca) 1870 r.
Asesor Kolegjalny, A. Bielski.

N. D. *1891. Pisarz Trybunału Cywilnego w Lublinie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S wiadomo czyni, iż na żądanie Praksedy Kosińskiej panny pełnoletniej w Warszawie zamieszkałej, zamieszkanie zaś prawne u Emiljana Bóbr Patrona w Lublinie pod Nr. 11 obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rsr. 9,400 z procentem od d. 12 (24) Czerwca 1868 r. tudzież kwoty rsr. 27 kop. 55 jako reszty procentu z r. 1868 od Antoniego Sierakowskiego, właściciela dóbr Krasne także w Okr. Chołmskim zamieszkałego, protokółem Komornika Sądowego Antoniego Grochowskiego w d. 12 (24) Kwietnia 1869 r rozpoczętym, w dniu 14 (26) i 15 (27) tegoż miesiąca kontynuowanym a w dniu 16 (28) Kwietnia 1869 r. ukończonym w drodze przymuszonego wywłaszczenia zajęte zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Krasne, prawem własności do Antoniego Sierakowskiego należące, przez niego posiadane, hypotecznie dochodzoną sumą obciążone.

Dobra Krasne położone są w Powiecie i jurisdykcji Sądu Pokoju Chołmskiego, parafii Pawłów gminie Liszno, odległe od szosy o wiorst 6, od Lublina o mil 7, od Chołma o mil 3. Ogółem obejmują przestrzeni mórg 1570, w czem się mieści w gruntach ornych w glebie borowinie mórg 380, w łąkach mórg 230, w lasach mórg 790, w krzakach i nieużytkach mórg 131, rzeszta pod placami, zabudowaniami, ogrodami, wodami i drogami.

W dobrach zajętych znajduje się:

1. Dwór na podmurowaniu z drzewa szabrowany dach gontem kryty. 2. W ogrodzie piwnica, altana, lodownia i inspekta. 3. Dom na kuchnię przeznaczony, z drzewa pod gontem. 4. Dom przy drodze z drzewa pod słomą. 5. Dom stary w słupy pod słomą, ściany w połowie rozwalone. 6. Czworak na podmurowaniu pod słomą. 7. Kuźnia z drzewa dranicami kryta. 8. Dom naprzeciw Karczmy z drzewa w węgieł i słupy wystawiony pod gontem. 9. Budynek z wołowni przerobiony w słupy pod gontem w złym stanie. 10. Karczma na podmurowaniu z drzewa w słupy pod słomą. 11. Dwie stodoły z drzewa pod słomą. 12. Okólnik takiż. 13. Lamus z kamienia murowany pod gontem. 14. Owczarnia murowana w czworowok pod słomą. 15. Dwie studnie 16. Cegielnia i szopa w polu. 17. Kloaka drwalnia i kurnik.

Zajęte dobra Krasne znajdują się w dzierżawnem posiadaniu Ludomira Sierakowskiego stosownie do kontraktu urzędowego d 11 (23) Kwietnia 1868 r. Kontrakt ten przez Praksedę Kosińską o symulacją jest zastrzeżony.

Sprzedaży ulegają same grunta dworskie, wynagrodzenia likwidacyjne już wypłacone. Wraz z dobrami sprzedają się inwentarze żywe i martwe na gruncie znajdujące się.

Zajęcie w kopiach wręczone:

1. Stanisławowi Dobkiewiczowi. Pisarzowi Sądu Pokoju w Chołmie dnia 22 Kwietnia (4 Maja) 1869 r.

2. Bartłomiejowi Luszowskiemu. Wójtowi gminy Liszno dnia 23 Kwietnia (5 Maja) 1869 r.

3. Wniesiono do księgi hypotecznej dóbr Krasne d. 1 (13) Maja 1869 r.

4. Wpisano do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału w Lublinie d. 2 (14) Maja t. r.

Obszerniejsze opisanie dóbr znajduje się u Emiljana Bóbr Patrona sprzedaż popierającego w Lublinie pod Nr. 11. zaś zbiór objaśnień i warunki licytacyjne w Kancelarji Pisarza Trybunału w Lublinie przejrzane być mogą.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Lublinie d. 4 (16) Czerwca 1869 r o godzinie 10 rano.

Lublin d. 2 (14) Maja 1869 r.
Barchwic.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Lublinie.
Lublin d 2 (14) Maja 1869 r.
Barchwic.

Po odbyciu 3-ch publikacji, dobra Krasne w d. 23 Września (4 Października) 1869 r. Emiljanowi Bóbr Patronowi za rsr. 18.000 przygotowawczo przysądzone zostały. Gdy jednak oznaczony do stanowczej sprzedaży termin z powodu zaszłych sporów spełzł bezskutecznie a wnoszone zarzuty, Sąd Apelacyjny oddalił. Trybunał Cywilny w Lublinie wyrokiem d. 25 Lutego (9 Marca) 1870 r. zapadłym termin do stanowczego przysądzenia na d. 16 (28) Kwietnia 1870 r. godzinę 10 rano, w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Lublinie oznaczył.

Licytacja rozpocznie się od ⅔ taksy przez biegłych pod prekluzją sporządzić się mającej a wrazie jej niesporządzenia od rub. sreb 18,000.

Lublin d 3 (15) Marca 1870 r
Emiljan Bóbr, Patr. Tryb.

N. D. 1922. Rejent Kancelarji w Zgierzu.

Ogłasza, że z mocy dwóch wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie dnia: 26 Września (8 Października) i 25 Listopada (7 Grudnia) 1869 r. między sukcesorami Lelewskiemi. a Ferdynandem Szlimm w Łodzi znmieszkałym, głównym opiekunem nieletniego Jana Fabijana Lelewskiego, którego przydanym opiekunem jest Franciszek Dąbrowski w Zgierzu zamieszkały. nastąpionych. sprzedana będzie przedemną i w mojej Kancelarji w Zgierzu, nieruchomość w mieście Zgierzu, Powiecie Łodzińskim, przy ulicy Przyrynek pod Nr. 80 położona, składająca się z domu frontowego drewnianego, ze stajni, innych zabudowań i placu łokci kwad. 1679; termin do przygotowawczego przysądzenia oznaczony na dzień 24 Lutego (8 Marca) r. b godzinę 10 z rana; licytacja rozpocznie się od rsr. 648 kop. 63. jako szacunku przez biegłych wynalezionego, a vadium wynosi rs. 200 Taksa, zbiór objaśnień i warunki sprzedaży przejrzeć można w mojej Kancelarji.

Zgierz d 5 (17) Stycznia 1870 r.
W Hałaczkiewicz.

Po odbyciu w terminie powyższym przygotowawczego przysądzenia powołanej z numeru nieruchomości w Zgierzu. termin do stanowczego przysądzenia tejże nieruchomości na dzień 19 (31) Marca r. b. godzinę 10 z rana w Kancelarji wyznaczam.

Zgierz d. 25 Lutego (9 Marca) 1870 r.
W. Hałaczkiewicz.

N. D. 1820. Мировый Судъ II. Отдѣленія въ Варшавѣ.

Симъ объявляется, что 19 Ноября (1 Декабря) п. г., отъ подозрительнаго лица отобрана штука тесьмы, которая составляетъ депозитъ Суда, для полученія своей собственности, приглашается неизвѣстный владѣлецъ, чтобы въ теченіи тридцати дней явился съ доказательствами собственности въ здѣшній Судъ, въ противномъ же случаѣ поступлено будетъ по закону.

Г. Варшава, 24 Фев. (8 Марта) 1870 г.
за Подсудка, Брохоцкій.

* * *

W dniu 19 Listopada (1 Grudnia) r. z. zakwestjonowaną została u osoby podejrzanej sztuka taśmy, która w depozycie Sądu znajduje się, celem odebrania swej własności, wzywa niewiadomego właściciela rzeczonego depozytu, aby w ciągu dni 30 z dowodami własności zgłosił się do Sądu tutejszego, gdyż w razie przeciwnym podług prawa postąpionem będzie.

Warszawa, d. 24 Lutego (8 Marca) 1870 r.
za Podsędka, Brochocki, Pisarz.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.